ROK XLIX. Nro 277.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Grudnia 1869. Czwartek. Dnia 4 (16) Grudnia 1869.

Rano ciepła st: 1, w połud: c st: 3 | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca g. 8 m. 6 | Zachód „ „ 3 „ 46 | Jutro, Śgo Łazarza Biskupa.
Wysokość wody st: 3 c 1 (Ubywa)

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Czytamy w „Rus. Inw.“ W opisie pierwszego dnia obchodu uroczystego jubileuszu stuletniego orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego,—26 listopada (8 grudnia),—powiedzianem było, że Najjaśniejszy Pan raczył wybrać ten wielki dzień dla udzielenia oznaków orderu św. Jerzego 1-ej klasy najjaśniejszemu królowi pruskiemu Wilhelmowi I. Jednocześnie Najjaśniejszy Pan raczył, w tymże wielce donjosłym dla naszej armji dniu, przesłać najjaśniejszema królowi pruskiemu telegram, przekład którego podajemy:

Przekład telegramu od Najjaśniejszego Pana do najjaśniejszego króla prnskiego, z daty 26 listopada (8 grudnia) 1869 r.

„Serdecznie dziękuję Wam za Wasz list przyjacielski, doręczony Mi przez księcia Alberta. Sposobiąc się do naszej uroczystości wojskowej, upraszam Was, w imieniu wszystkich kawalerów orderu św. Jerzego, o przyjęcie pierwszej klassy tego orderu, który należy się Wam z prawa, i który ujrzymy z dumą na Waszych piersiach. Przyjmcie to jako nowy dowód łączącej Nas przyjaźni, opartej na wspomnieniach o tej wielkiej epoce, zawsze dla Nas pamiętnej,—kiedy połączone nasze armje walczyły za wspólny dla nas święty cel. Pozwoliłem sobie także wynagrodzić tymże orderem klasy czwartej, Waszego fligel-adjutanta Werdera.

ALEXANDER“.

Na telegram ten otrzymano od najjaśniejszego króla pruskiego odpowiedź telegraficzną następującej osnowy:

Przekład odpowiedzi telegraficznej najjaśniejszego króla pruskiego do Najjaśniejszego Pana, datowanej 26 listopada (8 grudnia) 1869 r.

„Głęboko rozrzewniony, ze łzami w oczach, dziękuję Wam za okazany mi zaszczyt, którego nie mogłem spodziewać się. Lecz bardziej jeszcze radują mnie te wyrażenia, w których zawiadomiliście mnie o tem. Upatruję rzeczywiście w tych wyrażeniach nowy dowód Waszej przyjaźni i pamięci o wielkiej epoce, kiedy nasze połączone armje walczyły dla jednego świętego celu. W imie tej przyjaźni i epoki wspomnień, ośmielam się upraszać Was o przyjęcie mego orderu: „Pour le mérite.“ Armja moja dumną będzie, widząc Was kawalerem tego orderu. Oby Bóg miał Was w swojej opiece.

Wilhelm“.

W przeddzień uroczystości orderu św. Jerzego, 25 listopada (7 grudnia), Najjaśniejszy Pan raczył otrzymać od najjaśniejszego cesarza austrjackiego telegram następującej osnowy:

„Przekład telegramu od najjaśniejszego cesarza austrjackiego do Najjaśniejszego Pana, z daty 25 listopada (7 grudnia) 1869 r.

Dopiero po powrocie moim do Wiednia powziąłem wiadomość o mającej nastąpić uroczystości na cześć orderu św. Jerzego. Nie będąc przeto w możności uczestniczenia w niej tak, jakbym tego sobie życzył, chcę przynajmniej oświadczyć się przy tej sposobności z mojem żywem spółczuciem i wynurzyć, że podzielam serdecznie te uczucia, które dzień ten musi obudzić wśród walecznej armji ruskiej. Znajdować się będę myślą wśród kawalerów ozdobionych tym orderem, który uważam zawsze za zaszczyt nosić i który służy mi jako drogocenna pamiątka przyjaźni.

Franciszek-Józef“.

Na ten telegram w dniu obchodu uroczystości, 26 listopada (8 grudnia), Najjaśniejzzy Pan raczył odpowiedzieć telegramem następującej osnowy;

Przekład odpowiedzi telegraficznej Najjaśniejszego Pana do najjaśniejszego cesarza austrjackiego, datowanej 26 listopada (8 grudnia) 1869 r.“

„W imieniu wszystkich kawalerów orderu ś. Jerzego, składam Wam Moje powinszowania z powodu stuletniej rocznicy ustanowienia tego orderu. Wyrażenia Waszego uprzejmego telegramu rozrzewniły Mnie głęboko, tak samo jak i wspomnienia o pamiętnej epoce, od czasu której nasz order wojenny ma zaszczyt liczyć Was pomiędzy swojemi kawalerami.

ALEKSANDER“. (D. W.)

— Udzielone zostały przywileje: 1) pięcioletni—cudzoziemcowi Janowi Linnemanowi na polową szpadelkę, używaną w miejscu broni siecznej; 2) pięcioletni—cudzoziemcowi Ludwikowi Werstratowi na udoskonalony sposób przechowywania olejów mineralnych i zastosowania tychże do ogrzewania machin parowych i pieców fabrycznych; 3) pięcioletni—cudzoziemcowi Hiramowi Gajnsowi na składane rury ołowiane i cynę; i 4) dziesięcioletni—cudzoziemcowi Wilhelmowi Wismanowi na sposób przechowywania mięsa.

(Dz. Warsz.)

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 317

posiedzeniu swem w dniu 3 (15) października r. b. odbytem, zapis summy rs. 120 na rzecz szpitala ewangelickiego w Lublinie, przez niegdy Henrjetę Laskowską, testamentem urzędowym z dnia 8 (20) Kwietnia 1868 r. uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie rzeczonym wyrażonemi, zatwierdził. (D. W.)

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Zawiadamia, że kupony za drugie półrocze 1869 od pięcio-procentowych obligacyj Towarzystwa Serji II-ej 500 i 100-talarowych, wypłacane będą, począwszy od 21go grudnia 1869 (2go stycznia 1870) roku w kassach następujących:

w Warszawie w kassie głównej Towarzystwa;
w Petersburgu w Banku dyskontowym, lub u domu G. Sterley i Syn;
w Berlinie u domu G. Müller et Comp:;
w Wrocławiu w kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego;
w Amsterdamie u domu Lippmann, Rosenthal et Comp:;
w Bruxelli u domu Brugmann Synowie;
w Londynie u domu N. M. Rothschild and Sons.

Wypłata kuponów dopełnianą będzie według rzeczywistej ich wartości w talarach pruskich, funtach sterlingach, frankach i guldenach hollenderskich, na kuponach wyrażonej.

W tymże czasie i w tychże samych kassach realizowane będą po cenie nominalnej obligacje Serji II, wylosowane w październiku r. b., których numera do wiadomości podane zostały.

Warszawa, dnia 25 listopada (7 grudnia) 1869 r.

(1—1) — 9739 — (Dz: War:)

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia, że kupony procentowe za drugie półrocze 1869 r. od akcji Towarzystwa, (mające wartości rs: 2 od akcji sto-rublowych; zaś rs. 10 od akcji pięćset-rublowych), wypłacane będą poczynając od dnia 21 grudnia 1869 (2go stycznia 1870, jak następuje:

w Warszawie w kassie głównej Towarzystwa;
w Petersburgu w Banku dyskontowym lub u domu handlowego, Sterlej i Syn;
w Wrocławiu, u Zjednoczenia Bankowego Szląz-kiego;
w Berlinie, u domu handlowego G. Müller et Comp:;
w Amsterdamie, u domu handlowego Lippmann, Rosenthal et Comp:;
w Bruxelli, u domu handlowego Brugmman Synowie;
w Frankfurcie n./M., u domu handlowego J. Weiller Synowie;
w Krakowie, u domu handlowego Antoni Helcel.

Do kuponów przedstawianych do wypłaty, należy dołączyć specyfikację porządkiem numerów ułożoną; formularze do takich specyfikacyj, wydaje kassa główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie kassa główna wypłacać będzie według wartości imiennej wylosowane w roku 1869 i w poprzednich latach, akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej i wydawać w miejsce ich stosownie do § 45 ustawy, tak zwane akcje pożytkowe.

Warszawa, dnia 25 listopada (7 grudnia) 1869 r.

(1—1) —9738— (Dz: Warsz:)

— *Kassa Oszczędności Miasta Warszawy*, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 30go listopada (12 grudnia) r. 1869 włącznie, wydała książeczek nowych 68, na które, tudzież na dawniejsze w 389 wnioskach, złożono rs. 6,841 kop. 50. Na żądanie zaś 95 uczestników (prócz procentu rs. 42 kop. 73, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 3,075 k: 37½, i umorzyła książeczek 29. Przeto uczestników 19,704, posiada kapitał rs. 714,764 kop. 45½. (D W.)

(Q) Wczoraj znów w sali Obywatelskiej Resursy odbył się koncert wieczorny, na którym p. Sonnenfeld b. dyrektor orkiestry grywającej w r. z. w Prado zaznajomił zebranych słuchaczów ze swojemi kompozycjami.

Utworów tych było trzy: arja koncertowa na obój, której wartości nie dodała nawet wyborna, bez zarzutu, egzekucja przez p. Koeniga—dalej uwertura z opery „Alfred Wielki“ napisana na orkiestrę niby w stylu wagnerowskim i „Marsz bohaterski“ huczny i dość udatnie instrumentowany.

Kompozytor osobiście dyrygował wykonaniem wspomnionych prac swoich.

Oprócz kompozycji pana Sonnenfelda, usłyszeliśmy wczoraj, kwintet Beethovena, starannie wykonany przez pana Kanię, pianistę, oraz pp. Koeniga, Philippa, Wecka i Eibla członków orkiestry teatru wielkiego—i arcydzieło Mozarta, uwerturę do opery: „Flet Czarnoksiężki, której wykonaniem dyrygował pan Münchheimer.

Śpiew zaś w rzeczonym koncercie reprezentowali: panna Leichnitz'ówna mezzo-soprano, i pan Zabierzowski, uczeń ze szkoły p. Quattriniego, posiadający dziś z pewnością jeden z najpiękniejszych w Warszawie głosów barytonowych.

Panna Leichnitz'ówna, oprócz niekoniecznie odpowiednio do siły jej głosu wybranej arji z „Purytanów,“ wykonała: „Kołysankę“, utworu p. Zygmunta Noskowskiego. Piosenka ta posiada dwie zalety: świeżą, oryginalną melodję i intelligentnie pomyślany akompanjament fortepjanowy.

Ze zdaniem o śpiewie pana Zabierzowskiego dziś się wstrzymujemy, ponieważ niezadługo ma on wystąpić w szczęśliwszych i odpowiedniejszych dla swojego głosu warunkach, bo na wielkiej scenie, w operze „Violetta“, w roli Germonta.

— ↘ — Z dniem 1 października r. b. „Kronika Rodzinna“ rozpoczęła trzeci rok swego istnienia.

Z ubiegłych dwóch lat uzbierało się tam niemało rzeczy prawdziwie wysokiej wartości.

Poezja niezbyt to pismo przeciąża, lecz nie jest bynajmniej zaniedbaną. W każdym numerze znajduje się jakiś ustęp poetyczny i wyznać należy, że dział ten zaleca się bardzo umiejętnym wyborem i nigdy dziwolągami poetycznemi czytelników nie częstuje.

Pomiędzy poezjami znajdują się utwory Pola, Deotymy, Odyńca, Pruszakowej, Ilnickiej, Chęcińskiego, a oprócz tego niemało młodych talentów pierwszy swój debiut tam odbyło. Z pomiędzy tych ostatnich świetnie się wyróżnia niepospolity talent młodej autorki, piszącej pod imieniem „Bronisławy“, o czem w swoim czasie obszerniej mówiliśmy.

Prawdziwym klejnotem „Kroniki“, jest szereg listów z podróży Odyńca. Jest to rzecz tak cenna i tak wielkich zalet, że mało która literatura czemś podobnem pochlubić się może.

„Listy“ te przed czterdziestu laty pisane, teraz zaś po raz pierwszy drukiem ogłoszone, bezwątpienia nawet silnemu retuszowaniu uledz musiały. Ale, rzecz dziwna, retusz ten, chociaż po czterdziestu latach robiony, tak się w jedno zlewa z początkowemi zarysami, iż wcale go dostrzedz niepodobna.

A jakież wielkie zmiany w przeciągu lat czterdziestu, tak w pojęciach jak i w usposobieniu autora zajść musiały! Pomimo to jednak, tchną one tą świeżością pomysłu, tym młodzieńczym nieudanym zapałem, które tylko u dwudziestokilkoletniego młodzieńca znajdować się zwykły. Bardzobyśmy się cieszyli, gdyby te listy nieprędko jeszcze się skończyły, bo powtarzamy, niełatwo z czemś podobnem się spotykamy.

Nie zapominając powieści, któremi „Kronika“ szpalt swych zbyt nie przeciąża, a w wyborze których kieruje się nie jaskrawością effektów, lecz zdrową myślą w nich zawartą, dział prozaiczny zawiera w sobie mnóstwo rzeczy prawdziwie dobrych i pożytecznych. Pomiędzy temi pracami, niektóre się odznaczają znakomitą wartością, jak naprzykład Goltza „Reforma w wychowaniu kobiet“, o czem we właściwym czasie obszerniej mówiliśmy.

— „Wędrowiec“ wystąpił dzisiaj ze szkicem humorystycznym pana Fr. Kostrzewskiego, i jak wiemy będzie odtąd umieszczał podobne szkice bardzo często. Poważniejszy charakter tego pisma, przy tak nizkiej cenie, jak odtąd kosztować będzie (w Cesarstwie i Królestwie rs. 6 rocznie, w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80), zapewnić mu może sam przez się powodzenie, rysunki zaś humorystyczne dodadzą mu tego powabu, jakim się odznacza czwarta strona „Tygodnika Illustrowanego“, na którą zwykle spoglądamy najpierwej, gdy nam przyniosą numer tego pisma.

— Dziś w Sali Towarzystwa Dobroczynności, będzie miała miejsce prelekcja p. F. Beneveni'ego, o fizycznej budowie słońca.

— Posiadacze akcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, pragnący uczestniczyć w nadzwyczajnem ogólnem zebraniu, jakie nastąpi dnia 17 (29) grudnia r. b., winni złożyć w Kassie Towarzystwa Drogi, sztuk 20 po rs 100, lub 4 po rs. 500 rzeczonych akcji; przyjmowanie trwać będzie do pojutrza, to jest do d. 6 (18) grudnia r. b. do godziny 3ej po południu.

— W dniu jutrzejszym w Banku Polskim, odbędzie sie licytacja na urządzenie drenów, pod magazynem bankowym, przy ulicy Nowogrodzkiej.

— Z grona reprezentantów Resursy Obywatelskiej wybrani zostali pp. na prezesa J. Unger, a na wiceprezesa J. Sporny.

— Jutro wieczór muzykalny, w sali Towarzystwa Harmonji.

— Amatorów do kupowania kosztowności w Banku zastawionych, niebraknie, co dzień znaczna ich ilość przybywa.

— Dziś, jutro i pojutrze, wybory na członków Komitetu w Resursie Kupieckiej.

— W Lublinie, jak krąży pogłoska, ma być założoną filja Banku, na wzór istniejących już z prawdziwą korzyścią dla handlu i przemysłu, w Łodzi i we Włocławsku.

— Jutro w sobotę wieczorem, od godziny 7 do 9ej, w Kantorze Stręczeń Subjektów Handlowych, przy ulicy Nalewki, w domu p. Mławskiej, dyżurować będą pp. członkowie Markus Krykus i Karol Lato.

— W jednym z najpierwszych tutejszych sklepów w najpryncypalniejszej może części miasta, znajduje się na drzwiach wchodowych tablica czerwono litografowana z jakiemś ogłoszeniem dotyczącem sprzedaży. W ogłoszeniu tem wyraz „ceny“ napisany jest przez dwa *nn* i przedstawia się jako *cenny*. Przypomina to nam ś. p. Cynnę, bohatera Kornelowskiego, któregośmy widzieli przed 10 laty na jednym z szyldów w okolicach... ale bez złośliwości. Wartoby w mowie będącą tablicę zastąpić inną poprawniejszą, a przynajmniej z istniejącej już wydrapać jedno *n*. Odejmowanie łatwiejsze dziś od dodawania.

— *Trzecia* prelekcja publiczna prof. *Lewestama* o „Literaturze dramatyczuej i powieściowej“ dla przeszkód nieprzewidzianych, odbędzie się w sali Resursy kupieckiej, nie w przyszłą niedzielę, lecz w następną *środę d. 22go b. m.* o godzinie wpół do 8-ej wieczorem. Biletów dostać można u Sekretarza Resursy, zaś w dniu prelekcji przy wejściu.

— Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności zawiadamia osoby interessowane, że w ciągu ubiegłego miesiąca utrzymywało w domu starców i kalek, ubogich obojej płci 35, na co wydatkowano rs. 107 kop. 75; w ochronie było dzieci miejscowych i przychodnich 22; na utrzymanie pierwszych i żywność drugich wydano rs. 86 kop. 16; w zakładzie sierot było dzieci 12; których utrzymanie wraz z nowemi sprawunkami kosztowało rs. 84 kop. 67; udzielono wsparcie stałe i jednorazowe 29 osobom, po za obrębem zakładów Towarzystwa zamieszkałym w ilości rs. 38 kop. 65. Razem w ciągu listopada wydatkowano rs. 117 kop. 43.

— Z kolei wczoraj nadesłany nam został Kalendarz na rok 1870, wydany nakładem Redakcji „Gazety Łódzkiej. W układzie rzeczonego Kalendarza, kierowano się głównie wymaganiami kupców i przemysłowców zamieszkałych w Łodzi.

— W mieście fabrycznem Łodzi, zajmuje się praktyką prawną: pięciu adwokatów i czterech notarjuszów; lekarzy zaś zamieszkuje we wspomnionem mieście ośmiu, a aptek jest cztery.

— Na Wystawę Sztuk Pięknych pan Hruzik z Krakowa nadesłał trzy obrazy olejne. O pracach tych wspomnimy obszerniej pod właściwą rubryką.

— Kalendarz humorystyczny ukaże się już pojutrze w handlu księgarskim. O ile wiemy ma to być publikacja rzeczywiście humorystyczna.

— Ziemia wyszogrodzka jak wiadomo, należy do najlepszych w całym kraju; każdy kto zwiedzał okolicę ciągnącą się od Zakroczymia do Czerwińska, przyznać musi, że urodzajnością swoją nie ustępuje ona w niczem najpierwszym i najsławniejszym czarnoziemom jakiemi poszczycić się możemy. Tego rodzaju gruntu jak wyszogrodzkie, najwłaściwiej nadają się do uprawy buraków i najlepiej pod burakami procentują. Tymczasem nikt dotychczas nie pomyślał o założeniu w tamtych stronach cukrowni. Jeśli mówimy „nikt“, na myśli jedynie tylko mamy kapitalistów, rolnicy bowiem nie mogą myśleć o cukrowniach i zamykać muszą swój przemysł w skromniejszych granicach. Niechby więc panowie kapitaliści zechcieli zbadać rzecz bliżej na gruncie i po zbadaniu podjęli szczerze myśl założenia w samem wyszogrodzkiem cukrowni, która i dla nich i dla właścicieli rolnych stanie się bardzo korzystną i z czasem w dwójnasób powróci wyłożone kapitały.

— Nadesłano nam kilką próśb do niektórych właścicieli domow, *primo*: o wyraźne wypisywanie nazwisk lokatorów na listach wywieszanych w bramach, i *secundo*: o pomieszcenie także na owych listach nazwisk: sublokatorów, guwernantek, subjektów handlowych i tym podobnych osób, mieszkających przy lokatorach głównych.

— W dniu wczorajszym, komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, wybrał do tegorocznego losowania następujące obrazy: „Kulig“, p. Brodowskiego; „Ustronie dumek“, p. Rurawskiego; „Krajobraz Karpacki“, p. Szermentowskiego; „Karnawał rzymski“, p. Millera; „Wesele krakowskie“, p. Suchodolskiego; „Jałmużna“, p. Głębockiego; „Druciarze“, p. Stoltzmannna; „Góral“, p. Mireckiego i „Krajobraz z okolic Monachjum“, p. Małeckiego.

— Kilka dni temu na Pradze, w domu p. M., przed sklepem stała kupcowa starozakonna F., zamyślona głęboko nad stagnacją handlową, wtem przechodzący ulicą młody jakiś starozakonny, wbiegł do sklepu. Zapytany przez kupcową czego sobie życzy, zamówił się że chce kupić szal, i wyszedł; poczem dopiero kupcowa opatrzyła się że jej braknie woreczka z kwotą rs; 15 i złotej broszki które znajdowały się w kontuarze. Na krzyk żydówki, jej znajomi rozbiegli się w celu poszukiwania złodzieja ubranego w kożuch. Schronił się on pod Nr 207 ulicy Ząbkowskiej do mieszkania star. Z. B., gdzie zastawszy córkę gospodarza S., i sługę, zamówił się o podanie mu wody i zamknął drzwi za sobą. Przytomna jednak S. na wołanie otworzyła drzwi i w tej chwili weszła poszkodowana F., która poznała sprawcę i pieniądze wraz z broszką od tegoż zaraz na miejscu odebrała; chcąc zaś oddać złoczyńcę w ręce policji, prowadziła go z powyższego mieszkania po schodach na dół, zręczny jednak wykradacz broszek wyśliznął się z kożucha i pozostawiając tę baranią szatę w rękach prowadzących go, dał drapaka i zdołał zbiedz. Kożuch złożony został w Policji, która jest już na śladzie do wyszukania tego złodzieja,—celem oddania go w ręce sprawiedliwości.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, Ewa Brodowska, żona żołnierza dymissjonowanego, w domu pod Nrem 1188 zamieszkałą, lat 41 wieku licząca, znana z nałogu pijaństwa, zmarła nagle.

— W cyrkule Jerozolimskim i Sobornym, Wiktorja Jasińska, córka ogrodnika, w domu pod Nrem 1390b, zamieszkała, lat 30 licząca i Karolina Potabska, lat 43 licząca, niezamężna, pod Nrem 269 zamieszkała, zmarły nagle. W celu wyprowadzenia śledztwa o wypadkach tych dano znać Sądowi.

— W cyrkule Łazienkowskim, na ulicy Czerniakowskiej, Wojciech Michrowski, włościanin wsi Wolanowa, obwinął sobie o lewą rękę lejce i gdy koniec takowych zwieszony wkręcił się w koło, Michrowskiemu wyrwane zostały dwa palce u wspomnionej ręki..—Michrowski po opatrzeniu ręki, odjechał do domu.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 1227, pozostawiono w mieszkaniu czworo dzieci, czeladnika piekarskiego Gebaura, bez nadzoru, z tych najstarszy 6-letni chłopiec przysunął do palącego się pieca stół, na którym wisiały dwie dziecinne kołdry, w skutku czego, jedna z takowych zatliła się, lecz szerzeniu się ognia, przez sąsiednich mieszkańców zapobieżono.

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-tej klassy 113 Loterji, znaczniejsze wygrane padły: Rs: 30,000 na numer 11,733 u kollektora Bergstejn w Bieły, sprzedany w kantorze głównym Maurycego Nelken, rs: 15,000 na numer 2,083 u kollektora Jesiotra w Warszawie, rs: 2,500 na numer 22,569 u kollektora Naumberg w Łodzi, po rs. 1,000 na numera 5,214 i 8,941, po rs: 500 na numera 11,807, 11,953, 11,966 i 13,911.

— *(A. n.)* Jeśli straszną jest choroba w domowem ognisku, to bezwątpienia prawdziwie rozpaczliwą jest ona tam, gdzie środki zaradcze są żadne, a choroba ojca przywodzi straszliwą nędzę dla rodziny. Niedawno ubogi czeladnik stolarski, zamieszkały pod N-rem 2974, zachorował na jedną z panujących obecnie słabości; w kilka dni temuż losowi uległa jego żona, a oboje przewiezieni do szpitala, pozostawili pięcioro dzieci drobnych, w istotnie rozpaczliwej nędzy. Dla tych to nieszczęśliwych może kto z dobroczynnych osób, zechce cośkolwiek ofiarować, a otrze tym sposobem łzę cierpiących sierot.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ rs. 3, od L. P. M. P. i T. P. do funduszu koncertu Ociemniałych.

— Dzieła Voltera, kompletne, w dużym formacie, tomów 72, w języku francuzkim, w oprawie dawnej francuzkiej, nabyć można za rs. 25. Trzy tomy z tego dzieła jest złożone w Redakcji do obejrzenia.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant barou *Ramsay*, Orszaku J. C. M. Jenerał-Major hr. *Olsufjew* i Jenerał-Major *Aller* z Petersburga.

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Zimmerman*, do Kalisza; Jenerał-Major bar. *Sztackelberg*, do Petersburga, Jenerał od Anrtylerji *Sztaden*, do Brestja.

— Jutro, to jest w piątek, jako w 10-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana Feliksa **Piwarskiego**, o god. 11-tej przed południem, odbędzie się w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, na Krak.-Przedm., nabożeństwo żałobne za jego duszę, na który to obrzęd pozostała wdowa wraz z synem i córką zmarłego, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (15,477)

— Dnia jutrzejszego, t. j. w piątek, o godzinie 10tej rano, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marcellego **Machczyńskiego**, Radcy Stanu, b. Sędziego Appellacyjnego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; na które stroskana żona wraz z dziećmi i wnuczkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego. —9719— (15,440)

— Dnia 18 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Anieli z Godlewskich **Strzeleckiej**, odbędzie się o godzinie 10ej z rana żałobne nabożeństwo, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9732— (15480)

— Jako w drugą rocznicę, to jest 17 grudnia śmierci nie odżałowanego Leona **Sokolnickiego** urzędnika Towarzystwa Kredytowego Głównego, o godzinie 10tej rano w Piątek, w kościele Śgo Jana w kaplicy Pana Jezusa, odbędzie się Wotywa za spokój Jego duszy, na które pozostała żona z Siostrą, zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych. —9730 - (15481)

— Wczoraj około godziny 4ej po południu, koledzy i przyjaciele ponieśli na barkach na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. Antoniego **Piotrowskiego**, b. ucznia instytutu muzycznego.

— „*Medycyński*“ *Wiestnik* pisze co następuje: „Tegoroczne lato było niezwyczajne; w zachodniej Europie i w północno-zachodniej Rossji, na zachód od wzgórz Wałdajskich, lato było bardzo dżdżyste i umiarkowanie chłodne, tak, że ledwie dziesiątek jasnych gorących dni naliczyć można było w letnich miesiącach. Lecz za to w środkowej Rossji, na wschód i południe od Moskwy, lato było suche i bardzo gorące. Pod wpływem upałów, w miesiącu lipcu rozwinęły się w Kijowie biegunki i choleryna, kończące się niekiedy smiercią. Takie skutki zwykłych chorób letnich wywołały obawę, ażali choleryna nie przybierze charakteru cholery. Suponowano nawet, czy choroba ta nie jest zaniesiona, czy nie jest ona przepowiednią perskiej cholery, o której wieści dawno doszły do publiczności europejskiej. Dziwnie wszakże, że podług doniesień lekarzy tyfliskich, oddawna nie było w Tyflisie takiego pomyślnego i zdrowego lata jak tegoroczne. Cholera zatem perska w tym roku zamierzyła dążyć do Europy nie zwykłą drogą przez Kaukaz, leczmanowcami po wschodniem wybrzeżu morza Kaspijskiego, aby następnie przepaść w stepach. kirgizkich. Jakoż istotnie w końcu lata zapomniano o cholerze perskiej. Tymczasem w połowie września wybuchła w Kijowie prawdziwa cholera. Dopuszczać, że choroba zaniesioną została z Persji, było niepodobna, gdyż od miasta Reszta, dokąd pojechał śledzić ją doktor paryzki Proust, (który w przejeździe zwiedził latem zakłady lekarskie w Petersburgu) do Kijowa jest dosyć daleko, a prostej kommunikacji dotąd niema. Jakkolwiekbądź, ale cholera ukazała się bardzo złośliwa; napadała widocznie z wielkim wyborem i z domów nawet zamożnych porywała po kilka ofiar. We wrześniu zachorowało około 65 osób i z tych zmarło przeszło 40, tak, że uznano potrzebę urządzenia oddzielnego szpitala i komitetu cholerycznego. W październiku ilość chorych nie jest dokładnie wiadoma, ale zmarłych było przeszło 30 osób. Jednocześnie krążyły pogłoski o ukazaniu się cholery w Kursku, Żytomierzu i Witebsku. Nareszcie teraz donoszą z Orła, że w pierwszych dniach listopada zachorowało tam na cholerę 20 osób, z których umarło 5. Cóż to jest za szczególna jakaś zimowa cholera, zkąd powstała i jakim sposobem przenosi się z jednej miejscowości do innej odległej, w przeciwnym zupełnie kierunku? Byłoby do życzenia mieć szczegółowe wiadomości o tej przelotnej epidemji, zwłaszcza, że wypadki choleryny ukazują się niekiedy i w Petersburgu. Podług ostatnich doniesień „Kijewlanina,“ cholera w Kijowie słabnie. Od 26 października do 2 listopada zmarło tylko 15 osób, co w porównaniu z ilością poprzedniego tygodnia (32) znaczną przedstawia różnicę. Wszpitalu wojskowym wcale niema cholerycznych. Temperatura powietrza powiększej części stała niżej zera, lub mało co wyżej. (D. W.)

W wiedeńskiej gazecie „Presse“ czytamy, że cesarz austrjacki przyjmował w d. 9 b. m. na prywatnem posłuchaniu, damę orderu krzyża gwiaździstego, hrabinę Laurę Borkowską de Lesser, (urodzoną hrabiankę państwa austrjacko-węgierskiego, Krasicką) i jej najmłodszego syna Karola Dunina Borkowskiego, elewa c. k. zakładu Terezjanum.

— *Królewiec.* Od soboty 29 listopada, żegluga w miejscowym porcie dla statków żaglowych przerwana z powodu wielkiej massy płynącej kry. Port elblągski zamarzł. (G. H.)

— W Neapolu, w roku przyszłym, ma być urządzoną międzynarodowa wystawa przedmiotów używanych w marynarce. Widocznie Włochy rzeczoną wystawą pragną zatrzeć smutne wspomnienie Lissy.

— W Gostyniu Poznańskiem, zmarł 68mio-letni Wincenty **Hejnowicz**.

— W ostatnim czasie pozwolono grać na scenach francuzkich wszystkie dramaty Wiktora Hugo, ale dotąd nikt z dyrektorów teatrów paryzkich nie zdobył się na odwagę, bo autor stawia im niesłychanie wygórowane warunki.

— Zeszłej soboty odegrano w Krakowie trajedję w 5ciu aktach „Makbet,“ według przekładu Andrzeja-Edmunda Koźmiana na benefis p. Rapackiego. Teatr był pełny widzów.

— *Toruń 13 grudnia.* Przewóz przez Wisłę na wszystkich linjach pocztowych, gdzie niema mostów, odbywa się z powodu kry tylko łodzią.

— W Ramschied, małem miasteczku b. W. księstwa Nassauskiego, w nocy nagle wybuchnął pożar. Mieszkańcy Schwalbachu, sąsiedniej miejscowości, chcąc pospieszyć z pomocą, zaprzęgli czemprędzej sikawkę i udali się w największym pędzie na miejsce nieszczęścia. Ale jakież było powszechne zdziwienie, kiedy dopiero w Ramschied spostrzegli szwalbachczykowie, że biorąc po ciemku sikawkę z wozowni magistratu, omylili się i zaprzęgli do karawanu.

— Onegdaj w Krakowie wystąpił p. Rychter, po raz czwarty jako gość w roli Millera w 5-cio aktowej tragedji Szyllera „Intryga i Miłość.“

— Publiczna wystawa rycin i sztychów nie samej tylko sztuce służy. Mieszkańcy niektórych ulic Paryża wspólnie z właścicielami domów starają się o zjednanie sobie sąsiedztwa podobnych handlarzy, a nawet udzielają im załomy domów bezpłatnie, dla uchronienia się ..... od zanieczyszczania tych miejsc.

— Gospoda S-go Gottarda (Hospice), położona na szczycie góry tegoż nazwiska, od 1 październ. 1868 r. do 30 września r. b udzieliła przytułek 7,620 biednym podróżnym, rozdała 19175 porcji jedzenia i wiele sztuk odzieży i bielizny. Na to wszystko administracja wydała niecałe 9,000 franków, o 300 fr. więcej nad dochody. Szkoda że nie wiadomo: ile w tym samym czasie wyratowano ginących, ujrzelibyśmy wtedy w rubryce wydatków czyny cichego bezinteresownego poświęcenia ludzi i szlachetnego instynktu zwierząt.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

„Journal officiel“ ogłasza rapport ministra skarbu p. Magne, w przedmiocie budżetu, złożony cesarzowi. Budżet na r. 1870, wykazał 1,700,000 przewyżki dochodów nad wydatkami. Według najnowszych obliczeń, podatki bezpośrednie i pośrednie wykażą 40 mil. franków nadwyżki, czyli 15,000,000 czystego zysku. Z tych 15,000,000, *sześć* użytemj będą na roboty publiczne, i uzupełnią dotację tego wydziału do summy 60,000,000. Pozostałe 9,000,000 zachowane zostaną na nieprzewidziane potrzeby. Jest już i projekt budżetu na r. 1871. Ten znów wykazuje o 23,600,000 fr. więcej wydatków, niż na rok 1870. I tak 5,000,000 fr. przeznaczono na podwyższenie płac niższym urzędnikom, z czego 3,000,000 na elementarnych nauczycieli i nauczycielki. W ministerstwie wojny podobnież przeznaczono 5,000,000 na podwyższenie płac, ale

wydatek ten pokrytym zostanie osiągniętemi z innej strony oszczędnościami.

Dziennik „La Monde“, zamioszcza nader ważną depeszę z Rzymu. Według niej jeden z dzienników ultramontańskich donosi, że wyszło rozporządzenie papiezkie, ustanawiające porządek wyboru nowego papieża. na wypadek śmierci obecnego w ciągu trwania koncyljum. W takim razie, wybór należy wyłącznie do kardynałów. Koncyljum byłoby zawieszonem *ipso facto*: posiedzenia musiałyby być przerwanemi natychmiast, i mogłyby rozpocząć się dopiero po interpellacji nowego papieża. Wszystko to bardzo logiczne i piękne; to tylko nie licuje z dzisiejszemi pojęciami, że niezastosowanie się do tych rozporządzeń, pociąga za sobą *średniowieczną klątwę.*

Piszą z Trjestu do wiedeńskiej „Presse“: Temi dniami schwytano w dworcu kolei żelaznej posyłkę ładunków do karabinów odtylcowych, expedjowaną do Dalmacji południowej. Posyłka ta wyprawioną była z Wiednia. Poprzednie posyłki takich samych skrzyń, nosiły napis „Rurki miedziane“ i expedjowane były bez przeszkody. Przypadkowe odkrycie rzeczywistego przedmiotu posyłki, wynikło z pęknięcia jednej ze skrzyń, i wypadnięcia ładunku, o jakich mowa.

Szwagier księcia Czarnogórskiego, bawi obecnie w Wiedniu. Widział się z hr. Beustem i miał z nim rozmowę, która go nader zadowolniła. Kanclerz państwa chwalił przy tej sposobności zachowanie się księcia względem rokoszan w Bocche di Cattaro, i zapewniał, iż w Wiedniu nie powątpiewano nigdy o jego lojalności, jakkolwiek oceniano całą trudność utrzymania neutralności.

Pomimo wszelkie przeciwne twierdzenia półurzędowych dzienników austrjackich, nieuniknionem jest tam przesilenie ministerjalne. Możliwą i prawdopodobną jest rzeczą, że przesilenie to nie wybuchnie zaraz, ale dopiero w pierwszej połowie stycznia, kiedy położenie rzeczy dokładnie w rejchsracie określonem zostanie. Wybuchnie jednak niezawodnie.

Pewną już dziś jest rzeczą, że Dr, Giskra popadł w niełaskę, i że hr. Taafe, prezes rady ministrów i zacięty przeciwnik ministra spraw wewnętrznych trjumfuje najzupełniej. Jemu więc powierzonem zostanie ułożenie nowego gabinetu, z którego wystąpić będą musieli: pp. Herbst, minister sprawiedliwości, Hassner oświecenia i wyznań, Brestl skarbu i Berger minister bez teki, główny kierownik prassy. Tylko hr. Potocki, i baron Plener pozostaną na swych stanowiskach. Ostatni weźmie zarząd skarbu.

Do zachwiania Giskry na stanowisku, hr. Taafe wybrał epokę pobytu cesarskiego na Wschodzie, a wypadki dalmackie, które mocno jątrzą cesarza, dopomogły mu w tym względzie.

Z widowni bojowej w Paragwaju, otrzymujemy wiadomości i z paragwajskich i z brazylijskich źródeł. Według pierwszych, miały zajść dwie potyczki bez znaczenia, pomiędzy wojskami sprzymierzonych, a wojskami Lopeza. W obec napotykanych, a groźnych trudności, rządy sprzymierzone, z wojskami, którym brak pożywienia i środków transportowych, dla dalszego prowadzenia kampanji paragwajskiej, szukają sposobów skończenia raz tej wojny wiekuistej a nieuwieńczonej dotąd pomyślnym celem. Minister spraw zagranicznych wschodniej rzeczypospolitej odjechał do Rio Janeiro z osobną missją, dotyczącą wojny w Paragwaju. Mówią również o wyjeździe i z podobną missją ministra spraw zagranicznych rzeczypospolitej argentyńskiej.

Ze strony brazylijskiej donoszą, że hr. Eu bezprzestannie ściga Lopeza. Pobiwszy szczątki jego armji w kilku bitwach, hr. Eu wziął Caraguaty, skąd posunął się do Ygualiny, ostatniego z punktów znajdujących się w ręku Lopeza, gdyż po za nim są tylko lasy zamieszkałe przez dzikich indjan, pomiędzy którymi dyktator utrzymaćby się nie zdołał. Kilka odosobnionych paragwajskich oddziałów, zostało pokonanych na północ rzeki Injuy, i pozostawiło w ręku brazyljan jeńców, broń i ammunicję. Brazylja uważa wojnę za skończoną, i odwołuje swe wojska tak lądowe jak morskie.

(W. T. B., Jour. des Deb., La France, La Liberte, Le Indép. belge, N. Pr. Ztg, Nordd. Allg. Ztg, Nord, Staats anzeiger.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 15 grudnia godz. 11 m. 20 w nocy.

Paryż.— Wieści mające wiele prawdopodobieństwa za sobą, krążą po Paryżu o rychłej zmianie ministrów.

Florencja.—Gabinet Lanzy (Selli), rozwinął w Izbie swój programm: ministerjum zamierza wprowadzić oszczędności, a jeżeli te nie wystarczą, nałożyć nowe podatki, przez co deficyt o 60 do 80 miljonów zredukowanym zostanie.

MOWA POGRZEBOWA.

W tych dniach dniach pemien kupiec starego żelaztwa, chował zmarłego swego syna na cmentarzu Montmatre, i podług zwyczaju, wszyscy tandetnicy z dwudziestu okręgów Paryża i jego okolic, byli na pogrzeb zaproszoni.

Na cmentarzu, gdy już trumną spuszczono do grobu i dół zasypano, ojciec zmarłego obtarł wąsy, i zabrał głos. Uciszono się, a on w tych słowach rozpoczął mowę pogrzebową:

Panowie!

Ten, któregośmy tu pogrzebali, był moim synem.

Był to chłopiec w sile wieku, dobrze zbudowany, któryby mógł był żyć sto lat. Ale złe prowadzenie się, pijaństwo i rozpusta, przyprowadziły go tu przedwcześnie, jak to sami widzicie.

Niech to panowie służy za przykład wam i waszym dzieciom... Chodźmy do domu.

Od czasu jak cmentarz Montmartre został założony, widział on z pewnością wiele dziwnych rzeczy, słyszał wiele mów kłamliwych, ale z pewnością nie widział on nigdy jeszcze ojca mówiącego równie szczerze na grobie swego syna.

Przytomni odeszli wielce zbudowani tą przemową ojcowską.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Kilka dni temu, jedno z pism perjodycznych, nadmieniło o wyjściu nowego czasopisma niemieckiego, pod tyt: „**Aus allen Welttheilen**", zalecając je jako szczególnie dobrze redagowane i każdemu przyjemną i pożyteczną lekturę stanowić mogące.

Te słów kilka zwróciło uwagę czytającej publiczności, nie wyjaśniając jej jednak dostatecznie, co do treści i zadania czasopisma tego.

Otóż czyniąc temu zadosyć, dodajemy, że „**Aus allen Welttheilen**', jest to Tygodnik kółkom rodzinnym poświęcony, a mający na celu obznajmienie czytelników swoich z krajami odległemi, odkryciami w dziedzinie jeografji; illustrowane pięknie, pisane stylem gładkim przystępnym, łączącym przyjemność z pożytkiem tak, że równie starszych jak i młodzież, zająć jest w stanie.

Wprawdzie kilka już pism podobnych, a rączej przedmiot ten traktujących istnieje; są one jednak albo czysto naukowej treści, albo niestety zbyt drogie, ażeby w każdej rodzinie czytane być mogły, kiedy pismo to przeciwnie, tak do pojęcia jak i możności każdego bez wyjątku jest zastosowane.

Abonament całoroczny Tygodnika tego nieustępującego swojem wydaniem, najozdobniejszym edycjom czasopismów niemieckich, wynosi tylko rs. 3 kop: 25: co oprócz innych jego przymiotów na niezmierne upowszechnienie jego za granicą nieskończenie wpłynęło.

Pierwsze numery „**Aus allen Welttheilen**", otrzymała już księgarnia i skład nut muzycznych,

Ferdynanda **Hössićka**,

przy ulicy Senatorskiej, Nro 496, która prenumeratę na takowe przyjmnje. (3—4) —9070—

— *Komitet Towarzystwa Harmonji*, ma zaszczyt donieść, że w piątek, 17go grudnia, odbędzie się trzeci z kolei Wieczór muzykalny w sali Towarzystwa dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Program. 1) Jubel-Ouvertüre C. M. Webera.
2) *a*, Der Himmel hat eine Thräne geweint, śpiew Kückena; *b*. Ungeduld, śpiew Schuberta.
3) Quintet Mozarta.
4) *a*, La consolation Oberthüra; *b*, la danse des Sylphes Godefroida, na arfę.
5) Meditation Gounod'a.
7) Der Himmel im Thale, śpiew na cornet a piston Marschner'a.
7) Serenade na harmonium, pianoforte, violine i violoncello, komp: b. Saint-Saén.

Początek o godzinie $8\frac{1}{2}$. Wejście bezpłatne.

(2—2) —9624— (15,309)

— Jan *Reberg*, Obrońca Sądowy w Pułtusku, będąc mianowany Rejentem Kancellarji Okręgu Lipnowskiego, objął to nowe urzędowanie i stale zamieszkał w mieście powiatowem Rypinie.—Akta zaś i mieszkanie po sobie, oddał następcy swemu, Mikołajowi *Massalskiemu*, Obrońcy z Okręgu Zgierskiego przeniesionemu. O czem strony interessowane zawiadamia.

(2—3) —9567—(15246) Jan *Reberg*.

— Zakład Leczniczy prywatny Doktora **Sikorskiego**, dla chorych dzieci, *przy ulicy Solnej, Nr (4) 814 domu*, przyjmuje chore dzieci od roku do 10 lat wieku, na kurację, za opłatą po kop: 15 dziennie, wnoszoną za tydzień z góry, za co chory otrzymuje to wszystko co dla kuracji jego jest potrzebne.— Przy tymże zakładzie urządzono Ambulatorium, w którem udziela się chorym przybywającym z miasta, codziennie poradę lekarską,za opłatą po kop: 10 od osoby.

(2—5) —9564— (15,260)

— Wyroby jubilerskie pochodzące z renomowanego zwiniętego już magazynu, H. *Hildebrandta*, wyprzedają się dotąd po cenach *niepraktykowanie nizkich*, w magazynie jubilerskim, pod firmą *J. Langer et Comp*: przy ulicy Miodowej, obok księgarni p. Sennewalda.

(1—3) —9682— (15,356)

GALERJA OBRAZÓW OLEJNYCH.

Około sztuk 300 pendzla najznakomitszych artystów malarzy, tak zagranicznych jako i tutejszych krajowych, która lat kilka temu nabytą została za rs. 12,000, teraz jest do sprzedania całkowicie za rsr. 8,000 lub i pojedyńczo po zniżonej cenie. Także jest i do sprzedania Kanapa i 6 Krzeseł, roboty starożytnej, rzeźbione, pokryte skórą, wytłaczaną w deseń, z pomalowaniem za rs. 120, jako i jedno Krzesło duże, bardzo ładnej rzeźby, i pomalowane w deseń ze złoceniem, mogące służyć dla kościoła za rs. 45, to wszystko obejrzeć i nabyć można codziennie, wyjąwszy świąt i niedziel, od godziny 10ej zrana do 4ej po południu u Heintzego, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495*a*, w domu przechodnim na ulicę Miodową.

(1—3) —9756— (15483)

Ciągnienie 2 (14) Stycznia 1870 roku.

POŻYCZKI PREMJOWE
MIASTA
BUKARESZTU,

nominalnej wartości 20 franków, której ciągnienie odbywa się **sześć** razy do roku, są do nabycia po cenie bardzo przystępnej w Kantorze Wekslu

A. GOLDFEDER,

na Placu Bankowym, pod Nr 965, wprost Banku.

Główne wygrane franków:
100,000, 75,000, 50,000, 25,000, i wiele pomniejszych.

Tenże kantor przyjmuje ubezpieczenia na pożyczki premjowe Rossyjskie od amortyzacji za wynagrodzeniem 30 kopiejek od sztuki.
(2—3) —9,596—(14,301)

Ciągnienie 2 (14) Stycznia 1870 roku.

Skład Win, Delikatesów
i Towarów Kolonialnych
ANT. STĘPKOWSKIEGO,
otrzymał następujące Towary:

Daktyle Marokańskie najlepsze, pierwsze tegoroczne.
Śliwki Francuzkie czarne Imperial.
Śliwki Tureckie czarne bardzo dobre a niedrogie.
Bakalje rozmaite.
Owoce Marsylijskie.
Winogrona Malagskie Almerya.
Rodzenki Malaga pojedyncze grona wyborowe w ozdobnych pakietach.
Sardynki, Śledzie i Pstrągi w oliwie, Wina Szampańskie różnych Marek mających powszechne uznanie; jakoteż Wino Szampańskie w najmniejszej ilości, t. j. w ¼ i ⅛ butelki.
(1—3) —9757—(15)

PIEKARNIA
W. THIEL,
przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 12.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym, przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, wypiekane będą w Piekarni mojej, **STRUCLE Maślane i Montowe**, w najlepszym gatunku. Obstalunki przyjmowane będą do dnia 23go b. m.
(1—3) —9755—(15479) **W. Thiel.**

CZEKOLADA „Balle" z Petersburga, w różnych gatunkach; **DAKTYLE Marokańskie** w pudełkach i na funty; **Owoce** Marsylijskie (Fruits glacés) w pudełkach i Biscuity Angielskie **„Albert Biscuit,"** otrzymał Handel Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (1—5) —9742—(15472)

MAGAZYN
Wyrobów Kaukazkich i Perskich,
Jedwabnych Materji i Atlasów,
gładkich w pasy i kraty; **Kanausy, Termolamy, Fulary, Sukna,** w rozmaitych kolorach; **Serwety, Kroje** na Trzewiki, Pantofle i Buciki; **Damskie Paltociki** złotem i jedwabiami haftowane. Znaczny wybór **Baszłyków** haftowanych i gładkich; **Wyroby srebrne**: Spinki, Kolczyki, Broszki, Glony; **Fajki, Cygarnice, Siodła** w srebro oprawne, **Szlafroki** i **Dywany** Perskie.— Ulica Królewska, dom Bayera.
(3—5) —9622—(15152)

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego** i **Szulca**, (dawniej E. Koelichen).
(4—16) —9616—(14073)



Świeży transport
OSTRYG
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów,
Antoniego Stępkowskiego.
(73—0) —6990—(11593)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie, codziennie otrzymuje świeże Handel Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet**, w Gmachu Teatralnym.— Tenże Handel otrzymał świeże **Ananasy**. (1—0) —9741—(14259)

TEATR WIELK.
Dziś: **PARJA** (Opera), 3-ci raz.
Jutro: **ADRYANNA LECOVREUR.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 1 (13) grudnia 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop:	sr.	
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 65				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 77½				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	93	25	92	92
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	92	92	58
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	—	—	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	75	93	75	63
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	89	50	—	—
Nową Ros: pożyczka prem: z r. 1864	157	50	—	—
„ „ „ z r. 1866	152	50	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	70	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	105	50	104	50
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	105	—	104	50

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. 92²/₉.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 16²/₃
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 55 rs. 119 kop 32½
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 20 rs. 8 kop. 18
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 80 rs. 97 k. 50
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. 97 k. 65

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 15 grudnia: płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 25 do rs: 6 kop. 60; żyta od rs: 3 kop. 75 do rs: 3 kop. 90, jęczmienia 4ro; i dwu rzędowego, od rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 45; Owsa od rs: 1 kop. 85 do rs: 2 kop.—Kartofli od rs: — kop. 67½ do rs: — kop. 82½.

Okowity płacono: dnia 15 grudnia za wiadro od rs: 3 kop: 78²/₃ do rs: 3 kop. 86²/₃; za garniec od rs: 1 kop. 94½ do rs: 1 kop. 26.

W Drukarni Kuriera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

TYGODNIK MÓD

i nowości dotyczących gospodarstwa domowego,

PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIET.

wychodzi co tydzień w formacie dużego arkusza, z dodatkiem półarkuszowym, obejmującym do 40 drzeworytów, przedstawiających ubrania dla kobiet i różne roboty ręczne. Na osobnych zaś planszach także dodawanych, znajdują się desenie do haftu i kroje na różne ubrania. — W części literackiej, umieszcza wyborowe powieści tak oryginalne jak tłumaczone, rozprawy naukowe, prelekcje publiczne, dramata, komedje, podróże, korrespondencje: z Paryża, Wiednia, Berlina i t. d., przeglądy krytyczne, literackie i artystyczne, pogadanki tygodniowe, poezje, rozmaitości i t. p.—Oprócz sprawozdań o ubiorach z Paryża i Warszawy dopełnianych, dawane są przepisy kuchenne i wiadomości dotyczące gospodarstwa domowego.—Dla prenumeratorów za małem wynagrodzeniem załatwiane są sprawunki wszelkiego rodzaju. Prenumerata w Warszawie kwartalnie wynosi rs. 1 kop. 80.—W Cesarstwie i Królestwie przez pocztę kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10 (Drobna moneta może być markami pocztowemi przesłaną).—Pieniądze przesyłają się pod adresem do J. K. Gregorowicza w Warszawie, ulica Żabia Nr 956.

Redaktor i Wydawca **J. K. Gregorowicz.**

PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE Z RYCINAMI I DODATKIEM.

Prenumerata wynosi w Warszawie: kwartalnie rs. 1 kop. 35. Na prowincji w urzędach pocztowych i w Redakcji rocznie rs. 7, półrocznie rs. 3 kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 75.
Pieniądze przesyłają się pod adresem Redaktora Wydawcy J. K. Gregorowicza, w Warszawie, ulica Żabia Nr 956.

Kompletów Przyjaciela Dzieci od początku wychodzenia to jest od 1861 r. do 1869 dostać można po rs. 4 kop. 20 za egzemplarz roczny—broszurowany; a rs. 5 za takiż w płótno oprawny z wyciskami. Komplety trzech kwartałowe z r. 1867 i 1868 sprzedają się po cenie zniżonej z rs. 3 kop. 15, na rs. 2.

(2—3) —9,639—

Nakładem Księgarni **Józefa Zawadzkiego** w Wilnie wyszło dzieło p. t.

Kobieta jaką być powinna,

przez

W. O. Marchal,

z wydania 9-go z francuzkiego przełożył X. J. Dębiński Mag. Swięt. Teologji, cena exemplarza kop. 80.
W Warszawie skład Główny w Księgarni **Michała Glücksberga**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Wgo Grodzickiego Nr 7 (411). Na prowincji u S. Arcta w Lublinie, H. Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu, Kempnera w Płocku, Kohna w Częstochowie i Piotrkowie, Libermana w Radomiu, L. Możdzeńskiego i Goldhaara w Kielcach, Schönfelda w Łomży. (3—3)—9458—

W Redakcji Tygodnika Mód

i we wszystkich Księgarniach, są do nabycia następujące nowe powieści:

W pałacu i w chatce, powieść Auerbacha, tłomaczona przez Joannę Belejowską. Cena rs. 1.

Z życia Realisty, oryginalnie napisana, przez Elizę Orzeszkową. Rs. 1.

Droga do serca, przez Wołodego Skibę. kop. 20.

Miss Multon, Dramat tłomaczony, przez Sewerynę Duchińskę. Kop. 50.

Krzyżowe drogi, napisane przez czterech Autorów; pani Girardin, Teofila Gautier, Juljusza Sandeau i p. Mery, tłomaczone z francuzkiego, przez J. A. Rs. 1.

(3—3) —9535—

Na nadchodzącą **Gwiazdkę** Redakcja Przeglądu Tygodniowego przygotowała dawniej i świeżo wyszłe

Zabawki Freblowskie,

Dar I i II-gi po kop. 50, III, IV, układanie patyczkami, Tkactwo po kop. 40. Malarstwo z farbami 50 kop. Wycinanie z papieru w pudełku z nożyczkami, kop. 80, bez nożyczek i pudełka kop. 40. Wykałanie i wyszywanie, kop. 50; Nauka czytania kop. 25. Kilka słów o metodzie Freblowskiej kop. 15. Komplet w jednej skrzynce rs. 5 kop. 50, z przesyłką 6, w bardzo ozdobnych pudełkach rs. 9 kop. 50 z przesyłką rs. 10. Adres: Nowolipie, Nr 2414/15.

(3—3) —9,278—

Bardzo mała liczba pozostałych egzemplarzy dzieła p. t.

1560

ważnych wiadomości, przepisów z techniki, przemysłu, rzemiosł, rolnictwa i gospodarstwa domowego; Poradnik praktyczny, wydany pod redakcją K. Halbauera,—wydanie 2-gie cena rs. 2. Osoby na prowincji zamieszkałe, życzące korzystać ze sposobności nabycia, będącego już na wyczerpaniu w handlu dzieła, tak ważnego pod każdym względem, czy to w gospodarstwie, przemyśle, i t. p., raczą nadesłać (do Księgarni **Aleksandra Szleifsteina,** Krak.-Przedm., Nr. 402, wprost kościoła Ś-go Krzyża,) Rs. 2, a będą miały odwrotną pocztą nadesłane franco. (3—3) —9444—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., wydzierżawienie Possesji Nr 2822, w Warszawie przy ulicy Zajęczej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy Rs. 200 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierża-

wę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje na piśmie, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 20, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possesję Nr 2822, w Warszawie przy ulicy Zajęczej położoną, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1870/1 r., ofiarując za takową Rs. NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. 20, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(2—3) —9498—(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że z powodu spełzłych bezskutecznie licytacji, odbędzie się w dniu 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, w Gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, w Warszawie, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, następna licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1870 do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, dla tutejszego Szpitala:

Cukru, Wina węgierskiego i Towarów kolonialnych, Drożdży suchych, Jaj, Merynosu, Płótna białego grubszego, szerszego, Sukna niebieskiego i szaraczkowego, Waty i Pijawek.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość wadijum, przy każdej szczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie, z wyjątkiem Świąt, oraz z próbkami towarów łokciowych, w Kancellarji Szpitalnej w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru, bez stempla spisane, wraz z dowodami na wniesione wadjum do Kassy szpitalnej, składane być winny, w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 12ej w południe, na ręce Członka Rady Zawiadującego Częścią Nadzorczą, lub Jego Pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, nie podpisane, lub miejsca zamieszkania licytanta nie wymieniające, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., niżej podpisany obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r., dostawiać Szpitalowi Dzieciątka Jezus w Warszawie.

(Tu wymienić rodzaj dostawy i cenę tejże literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadjum w Kassie Szpitala dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr N.

Pisałem w Warszawie dnia . . . miesiąca . . . 1869 r.

(Podpisać imie i nazwisko)

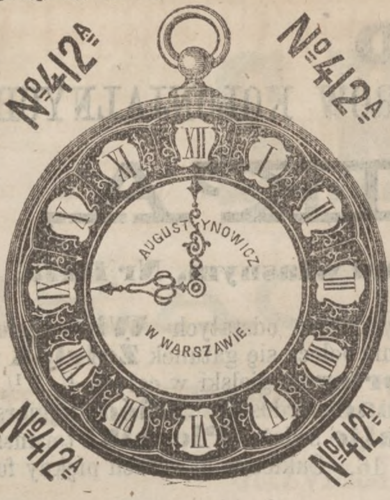
W Warszawie, d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r.

Opiekun Prezydujący, **Mianowski.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(3—3) —9563—(D. W.)

Róg Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia.



Róg Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia.

NA GWIAZDKĘ.

SKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH I ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI,

M. J. AUGUSTYNOWICZA.

W WARSZAWIE

Róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412A, dom W-go Bajera.

poleca **Wielki wybór różnorodnej Biżuterji Imitacji francuzkich** nader pięknie i trwale wykończanych, z bogatemi ozdobami prawdziwemi i imitacją drogocennych kamieni. **Brosze, Kolczyki, Bransolety, Kolje, Medaljony, łańcuszki, dewizki, kluczyki** do zegarków **platerowane złotem,** polerowane i mat: niczem nie różniące się od złotych po nadzwyczaj umiarkowanych cenach,—przytem skład poleca wielki wybór (jako nowość) dewizek fantazyjnych fasonów: srebrne, **zegarki złote** męzkie i damskie z emalją i brylantami, grawerowane, giloszowane, cyzlerowane i t. d. **zegarki srebrne** anerowe, cylindrowe różnych wielkości i fasonów, **Zegary ścienne, Regulatory, Ramowe francuzkie, Budziki,** zwyczajne i z ozdobami złoconemi, w oprawach z bronzu złoconego, z inkrustacją szylkretu i t. d. **zegary ścienne** tak zwane **Szwarc-waldzkie** fasonów francuzkich bardzo ozdobne, **rzeźbione, złocone, porcelanowe, zegary ścienne z budzikami, kukułkami** i t. d.—**powołując się na wielkie zapasy na składzie zakład jest wstanie sprzedawać o cenach najtańszych** poręczając za każdy nabyty zegar lub zegarek za jago trwałość i dobre chodzenie.

(4—5) —9374—(14950)

Na Gwiazdkę.

Zakład Artystyczno-Litograficzny i Fotograficzny.

Maksymiljana Fajansa,

wielu ozdobnych swoich produkcji chromolitograficznych **obniżył cenę,** a mianowicie;

1. **Bogate Album** „Kwiaty i Poezje“ na brystolu angielskim, jaknajozdobniej w more-antique oprawne ze złoconemi brzegami, z ceny dawniejszej rs. 7 k. 50, na rs. 6.
2. **Dokładny wizerunek** kaplicy i ołtarza z obrazem cudownym Matki Bozkiej Częstochowskiej z ceny dawniejszej rs. 1 kop. 50, na kop. 90.
3. **Wielki ołtarz** kościoła Najświętszej Marji Panny w Krakowie, rzeźba Wita Stwosza, z ceny dawniejszej rs. 1 kop. 50, na kop. 75.
4. **Obraz** Matki Bozkiej Częstochowskiej, z ceny dawniejszej kop. 75, na kop. 50.
5. **Obraz** Matki Bozkiej po Królowej Marji Ludwice, z ceny dawnieiszej kop. 75, na kop 50.

A że i portret fotograficzny, to najwierniesze żywych rysów odbicie, miłym upominkiem być może, nie od rzeczy będzie nadmienić, że Zakład Fotograficzny każdodziennie, bez względu na pochmurność nieba, zdejmuje portrety w różnych formatach.

(4—6) —9,580—

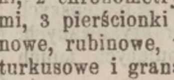


Fabryka Pierników Toruńskich, STOCZKÓW, Świec woskowych ozdobnych i Czekolady, przy ulicy róg Miodowej i Kapitulnej, **J. Wróblewskiego.**— Poleca się Szanownej Publiczności iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przysposobiła Pierników Toruńskich, Norymbergskich, Czekoladowych. Karlsbadzkich, Marcepanowych, Bruku Polskiego, Serc Literowych i różnych Figur, oraz Tortów, Zabawek woskowych i Stoczków w różnych gatunkach. Cena jak co rok bywa.

(5—6) —9460—(18159)

Do sprzedania:

Futra Niedźwiadki i Elki męzkie na wysoką urodę prawie nowe, Salopy, tumakowa i lisowa (czarno bure) z kołnierzami sobolowemi, 2 mufki sobolowe, okrycie bobrowe, zegarki, 2 chronometry i damski emaljowany sadzony djamentami, 3 pierścionki brylantowe, guziczki do koszul d'almantynowe, rubinowe, turkusowe i malachitowe, guziki do sukień turkusowe i granatowe w srebro oprawne, kolje granatowe łańcuszek z turkusem, szpilka z szmaragdem, brosza z rubinem, 6 gorsów najwykwintniej haftowanych od 4—12 r. szt., 6 spodnic haftowanych nieszytych, 2 obrusy i 6 tuzinów serwet nieużywanych, serwetki deserowe jedwabne i chusteczki batystowe koronami oszyte, dywan 4-ro łokciowy i serweta roboty krzyżowej, oraz para dużych **jeleních** rogów, przy ulicy Twardej, Nr 6, mieszkania Nr 16, od godziny 11-tej zrana prócz świąt. (6—6) —9213—(14792)



Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest do sprzedania

Fortepjan

bardzo mało używany, jak zupełnie nowy, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7miu oktawach, z całym metalowym Blatem i 4ma Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, mocno zbudowany, z zaręczeniem dobroci i trwałości na lat kilka, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Widok, Nr 14 nowy, w domu Boskiego, w lewej oficynie, na 2giem piętrze, Nr 25 mieszkania.

(2—3) —9608—(15166)

SKŁAD
HERBATY, CUKRU, WIN i TOWARÓW KOLONJALNYCH
Z. ACHCIK'A,
Róg ulicy Twardej i Ciepłej, w domu własnym, Nr 1117a,

Na nadchodzące święta, zaopatrzonym został w znaczny dobór odstałych **Win** węgierskich, francuzkich, szampańskich, reńskich i hiszpańskich, a szczególnie poleca się gatunek **Żółciak** węgierski jako smaczne i zdrowe garniec rs. 2 kop. 25 i wyżej; **Porter** angielski w całych $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{4}$ butelkach, **Rumy** i **Araki** londyńskie, **Likwory** i **Cognac** bordoskie, **Miód** węgierski butelka kop. 30 i wyżej.—**Sery** zagraniczne i krajowe, **Bakalje** świeże, **Pierniki** toruńskie.

Cukier w głowach z najcelniejszych fabryk funt kop. 16, Cukier w kawałach piękny funt 14 kopiejek.

Tenża Skład od dnia 15 b. m., każdodziennie otrzymywać będzie **Drożdże** prassowane z najcelniejszej fabryki wiedeńskiej. (2—6) —9,633—(15,315)

CZELADŹ
FOLWARCZNĄ,
z gór pod-Karpackich, ludzi pracowitych i moralnych, przesyła do trzechletniej służby w całe Cesarstwo Ruskie,

DOM KOMISSOWY
L. SROCZYŃSKIEGO,
w Krakowie. Rynek, Nr 36.

(4—6) —9414—(15078)

Na Pradze pod Nr 405 przy ulicy Brukowej w domu własnym, otworzyłem **Dystylarnią** spirytusów, wódek słodkich, araków, likierów w najlepszych gatunkach, po cenach niżej dotąd praktykowanych. Obstalunki przyjmują się w następujących moich składach:

Na Nowym Mieście pod Nr 350.
Na Elektoralnej pod Nr 776.
Na Ordynackiej pod 1313C,
i na miejscu. **T. Markowski.**

Pod powyższym numerem na Pradze jest do wydzierżawienia Lokal z ogrodem na Restauracją od Wielkiej-Nocy. (2—3) —9638—(15308)

W Magazynie Strojów Damskich
W. CHOŁODOWSKIEJ,

róg ulicy Sto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej, Nr 33, odbywa się **wyprzedaż** Strojów, Kapeluszy aksamitnych, Baszłyków, Kapturków, tak dla osób dorosłych, jakoteż i dla dzieci, oraz rozmaitych Rzeczy należących do toalety damskiej, a to po cenach bardzo nizkich.— Tamże można powziąść wiadomość o **Pokoju** do wynajęcia z osobnem wejściem, na dole. (2—3) —9605—(15337)

Potrzebni są

Dwaj Uczniowie do Cukierni,
przy ulicy Leszno, Nr 28, mający lat mniej 15, którzyby przynajmniej 2 klas skończyli i odznaczali się dobrą konduitą. Pierwszeństwo zostawia się prowincjonalnym. (2—3) —9647—(15206)

NIEZAWODNE
ZAPAŁKI
nadeszły w znacznym transporcie z Wiednia, z fabryki T. Bieńkowskiego, do Składu
St. WINIARSKIEGO.
Nowy-Świat, Nr 1311 (62) wprost Wareckiej, pod Turkiem i sprzedają się:

4 tysiące zapałek bez odoru i bez siarki (każda pewna............ kop. $37\frac{1}{2}$
1000 takichże............ kop. 10
1000 karbowanych............ kop. 11
Pudełko politurowane zapałek karbowanych kop. 15
Pudełko tekturowe............ kop, $12\frac{1}{2}$
Pudełeczko knotków do nocnych lampek .. kop. $2\frac{1}{2}$
Pudełeczko zapałek niegasnących przy najsilniejszym wietrze............ kop. 5
Potarki do zapałek na różne ceny
Mydło glicerynowe przezroczyste Wagenmana z Wiednia sztuka............ kop. 20
Tynktura na pluskwy............ kop. 50
Benzyna do czyszczenia plam............ kop. 25
Proszek perski (w różnych pakunkach) funt rsr. 1.
Szuwaks glicerynowy po 10 i 15 kop. i Szuwaks francuzki od 8 do 24 kop. za puszkę
Saponifer czyli preparat do łatwego robienia mydeł w domu, puszka kop. 50.
Zaprawy do podłogi w różnych kolorach fabryki Spiessa, ceny fabryczne.
Massa elastyczna do bótów po 15 i 30 k puszka.

(6—6) —9192—(8810)

OSOBA
w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do Gospodarstwa, a w wolnych godzinach do wszelkich robót. Ulica Wróbla, Nr 2877, u Gospodarza.

(2—3) —9633—(15268)



SKŁAD
FABRYCZNY WYROBÓW
KAROLA MINTER'A
POD FIRMĄ
LEOPOLDA KNOLL'A



przy ulicy Czystej, Nr 638 lit. B. w domu Bauerfeinda.

Ma honor donieść, że na obecnie zbliżającą się Kolendę przygotował WIELKI WYBÓR ZABAWEK dla dzieci, pomiędzy któremi jest wiele, które ułatwiają nauczanie czytać, tudzież nauczają pierwszych działań arytmetyki, oraz początki jeografji. Zwracą skład uwagę na wyrabiane SERWISY z METALU ANGIELSKIEGO, stołowe, do herbaty etc., bardzo ozdobne, niemniej ma wielki wybór GIER dziecinnych i towarzyskich. Nareszcie poleca skład swój assortyment wyrobów, jako to: Tace, Koszyki do ciast, cukierniczki, Maszynki do kawy, Lampy naftalinowe wszelkiego rodzaju, Żyrandole, Świeczniki, Kandelabry ozdobne, bronzowe, złocone i z kompozycji; kwiatarki żelazne w kilku wielkościach, Ekrytuary, Popielniczki, Lichtarze stołowe i do gry, w nowych fasonach, w kolorach ciemnego brązu i miedzi antiqe; wreszcie tyle innych, a znanych Szanownej Publiczności artykułów.

Velocipedy dla dzieci w różnych wielkościach. (2—6) —9,666—(18,377)

Pierwsza w Kraju Fabryka
OBUWIA
maszynowego szrubowanego.

Wyroby swoje tak z materjału krajowego jak zagranicznego, sprzedaje po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Blanka. obok Ratusza.

L. Lubliński.

(9—13) —8883—(6979)

ZAKŁAD PRANIA BIELIZNY
GUSTAWA REICHEL,
przy ulicy Trębackiej, Nr 5,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że podejmuje się do prania wszelkiego rodzaju **Bielizny męzkiej** tak dla osób prywatnych, jak i dla Zakładów Bielizny, i wykonywa takową na sposób zagraniczny.

Tamże mogą znaleźć zatrudnienie zdatne **Osoby** do prasowania. (3—3) —9664—(15338)

DO SKŁADU
H. ŻELIGOWSKIEGO i SPÓŁKI,
na Nowym-Świecie, Nr 46, wprost Wodociągu,
NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

nadeszły świeże i doborowe transporty:

Rozmaitych Bakalji, Towarów Kolonjalnych i Wiktuałów.
Ceny JESZCZE zniżone.

(2—6) —9681—(15353)

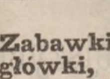
SKŁAD PAPIERU
I TOWARÓW GALANTERYJNYCH
M. SZAFIR,

ulica Freta, Nr 280, naprzeciw kościoła Ś-go Jacka, otrzymał z zagranicy następujące towary:

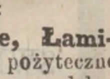
Zabawki dziecinne, Gry towarzyskie, Łamigłówki, oraz inne najrozmaitsze przedmioty pożyteczne i eleganckie, służyć mogące **na podarunki** i na nadchodzącą **Gwiazdkę, Ekrytuary** i różne przybory, do pisania, **Portfeuile i teki do papierów, Scyzoryki, Nożyczki, Reisceigi i Farby w pudełkach, Cygarniczki i Fajeczki piankowe, Nesesery** męzkie i damskie, **Szczotki** do włosów, zębów i paznokci, **Portmonety, Pugillaresy, Woreczki** damskie ręczne, **Worki** podróżne, **Ramki i Albumy** do fotografji, **Kolczyki, Broszki, Medaljoniki** do fotografji, **Grzebienie, Klamry** do pasków damskich złocone, czarne stalowe etc.; **Spinki** do mankietów, **Spilki** do krawatów, **Łańcuszki** do zegarków, męzkich i damskich. Jednem słowem, liczny wybór, dobroć gatunku, oraz rozmaitość gustu powyższych towarów przy *najumiarkowańszej cenie*, stawia **SKŁAD** mój w możności zadowolenia wszelkich wymagań.

100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert francuzkich z cyframi różnego kształtu, w pięknem pudełku, sprzedaje się po kop. 40, lepszego różnokolorowego kop. 50 najlepszego w deseniach kop. 60.

100 biletów wizytowych, na papierze francuzkim **en relief** kop. 75; **100 biletów litografowanych** rs. 1. (3—4) —9395—(19067)



Pozostawiony jest do sprzedania w składzie **Fortepjanów i Pianin** zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 599AB. Fortepjan palisandrowy bardzo mało używany, z dobrej tutejszej fabryki, o 7-miu oktawach za rs 185. Oraz Fortepian mahoniowy, z jednej pierwszej zagranicznej fabryki, prawie nowy, o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcamy; z tonem pełnym silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Oraz Pianino palisandrowe tylko 3 miesiące używane zagranicznej fabryki, z angielską mechaniką, z całym blatem metalowym i szprejcamy, za bardzo przystępną cenę. (3—3) —9492— (13968)



SKŁAD

Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Towarów Galanteryjnych

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W-go Bujno:

otrzymawszy już wszystkie towary z zakupów osobiście zagranicą robionych i odpowiednich tak do codziennego użytku, jakoteż i na podarki na nadchodzącą **GWIAZDKĘ**, urządził w sklepie, jak to rok rocznie miewa miejsce

Wystawę Zabawek dla Dzieci:

składającą się z pięknych lalek, pudełek z zabawkami do ustawiania, łamigłówek, welocipedów, wielu gier towarzyskich, całego kompletu **Zabaw Froeblowskich**, oraz nowej zabawki „Gra kolorów."

Dla starszych:

Piękne wyroby z bronzu, marmuru, wyroby drewniannę, figury porcelanowe, wazony, **tysiąc modeli Portemonetek**, od cen dotychczas niepraktykowanie tanich, bo od 50, 60 i 75 kop. za sztukę.

Bogatych Neceseirów, Bivoirów, Albumów do fotografji, pięknych Porte-Segars, wyrobów szkockich i tysiąca drobnostek tanich, pięknych, a tak stosownych na nadchodzącą Gwiazdkę, gdzie często nie objekt, ale pamięć dla obdarowanego wystarcza.

Dla Dam:

Piękne Wachlarze, Perfumy najwykwintniejszych zapachów, Biżuterja, piękne Pudełka do rękawiczek, Necessairki do robót, Woreczki i piękne Flakony.

Po części piśmiennej:

Piękne Papeterie, elegancki Papier listowy z winietami i kolorowanemi cyframi i t. p.
Bilety wizytowe drukowane po 75 kop. za sto, oraz bilety na bristolu, drzewie i papierze glacee;

wielki wybór ramek do portretów.

(2—5) —9,634—(15320)

SIROP i PASTA Pana BLAYN

Środek ten bardzo przyjemnego smaku, przepisywany od lat 20-stu z pomyślnym skutkiem przez najznakomitszych lekarzy w Paryżu, leczy **nieżyt, grypy, kaszle, koklusz, słabości gardła, katary, zapalenie piersi,** jak również **Kanału urynowego i pęcherza.**

Skład główny u Pana Blayn, Aptekarza w Paryżu, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie: w składach materjałów apteczn[z]ch pp. Galle'go i L. Spiess'a.

(6—16) —7,600—(6047)



W Fabryce Francuzkich Młyńskich Kamieni, znajdującej się w Warszawie przy ulicy Pańskiej, Nr 1212, wyrabiają się **Francuzkie Kamienie Młyńskie** wszelkich wielkości z najlepszego materjału. Zakład daje gwarancją za dobroć wyrobu. Wszelkie obstalunki dokonywają się punktualnie, obliczone zaś będą po cenach najprzystępniejszych.



(2—3) —9476—(9207)

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat, Nr 1299/300 (Nowy Nr 40).

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

WIELKA WYSTAWA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

wszelkich wyrobów cukierniczych

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące święta z wyrobami cukierniczn[m]i, zapewniając, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić jestem w możności. Szczególną zwracam uwagę na ciasta marcepanowe.

CENNIK

Cukierki na choinkę od kop. 45 do 75 za funt.
Cukierki Paryzkie desserowe w 60 gatunkach od kop. 50 do 60 za funt.
Cukierki angielskie różne, od kop. 35 do 40 za funt.
Nuga albo **Marcepan** turecki, kop. 60 za funt.
Karmelki z konfiturami, kop. 45 za funt.
Karmelki różne szlazowe i słodowe, kop. 35 za funt.
Czekolada w różnych gatunkach, od kop. 30 do 75 za funt,
Różne soki od 60 do 75 kop. za kwartę.
Marcepan Królewski, kop. 60 za funt.

Kupującym w więszych partjach odstępuje się 10% rabatu.

R. HAUSADOWSKI.

(3—6) —9,315—(14,949)

Fabryka Cukrów Nowy-Swiat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady P. **ROYER**, mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

P. **ROYER** leczy **REUMATYZMY, BOLEŚCI KRZYŻA, SPARALIŻOWANIE**, jak również **KATARY, IRYTACJE PIERSI, I NACZYŃ ODDECHOWYCH**.

Skład główny w Paryżu na ulicy Śgo Marcina, 225; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego.

(7—26) —8531—(17512)



Do Głównego Składu

KAWIORU

M. ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego pod Nr 496, nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż; oraz **Karuku** rybiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Musztardy** Sarepskiej, **Minogów** Rygskich, **Siomgi** mało solonej, i **Serdeli** marynowanych (**Kilki** zwanych).

(2—3) —9708—(12,563) **M. ŻYŻYN.**

Za Rs. 15 jest do sprzedania

Surdut Lisami podszyty.

Ulica Łucka, Nr 4 nowy, u Gospodarza.

(3—3) —9644—(15345)



KAWIORU

świeżego Astrachańskiego,

mało solonego, nadszedł transport do Składu Towarów Rosyjskich za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze, pod Nr 1, oraz **Łososia** wędzonego i marynowanego, **Minogów** rygskich, **Karuku** rybiego, **Obuwia** ciepłego damskiego, męzkiego i dziecinnego, **Ceraty** w rozmaitych, deseniach, gatunkach i szerokościach.

(3—3) —9556—(1,5221) **J. KUCHARKIN**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zaopatrzyłem mój **Zakład**, już od paru lat egzystujący w Pałacu SS. Dyzmańskich, przy ulicy Podwal pod Nr 497, we wszelkie **Wyroby Fryzjerskie** dla Dam, po cenie bardzo umiarkowanej, a mianowicie: Za Kok w pukle Rs. 2 K. 50, a za zrobienie z włosów przyniesionych K. 75; Szynionu z ciętych włosów Kop. 50, z wyczeszków Kop. 75; Loki Kop. 30; za ułożenie Koku w pukle Kop. 15, za Grecki Kop. 20; Loki Kop. 10; oraz za ufarbowanie włosów użytych do wyrobu Kop. 45, a także wszystkie inne gotowe roboty, nabyć można za bardzo przystępną cenę. Przytem nadmienić mi wypada, że do czesania Dam urządziłem oddzielny Pokój i przyjmuję wszelkie zamówienie.

J. Kleszczyński.

(2—3) —9575—(15)

Z powodu zajścia innych okoliczności jest do sprzedania

BAWARJA wraz z BILLARDEM,

w dobrym punkcie, wprost Zamku, pod Nr 32. Wiadomość na miejscu.

(3—3) —9428—(15083)

Majątek Ziemski,

poszukiwanym jest z lewej strony Wisły, w dobrej glebie, z dobremi budynkami, odpowiednią ilością Łąk, mający przestrzeni od 750 do 1,500 dziesiatyn, (50 do 100 włók) ziemi. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 11 domu, a mieszkania Nr 5, do godziny 10ej z rana. (5—6) —9261—(14)

M A N O M E T R Y

SCHAEFFERA et BUDENBERGA

3 cale średnicy rs. 11
4 „ „ „ 12 kop. 50
6 „ „ „ 14
(od 1 do 20 atmosfer za sztukę.)

Vacuumetry 6 cali średnicy 14 rs. Kupującym naraz 12 sztuk, odstępuje się rabat. Szkła i krążki do wodowskazów, krany do manometrów.

KRAFT et KUKSZ,

ulica Długa 586B.

(III—6—0) —7696—(5818)

NAUCZYCIELKA

przybywszy dopiero z Zagranicy, wykładająca w wyższym stopniu język francuzki, niemiecki i nauki klassyczne, pragnie udzielać Lekcje na godziny, alko umieścić się stale za pensję umiarkowaną.— Bliższa wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 334 (nowy 15), na 1szem piętrze, pierwsze drzwi przy schodach. (2—3) —9646—(8881)



Magazyn Mebli Zagranicznych i Warszawskich w Hotelu Angielskim,



ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem jeszcze odznacza, iż sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.

(6—30) —9,438—(10,674)

Saski Lombardowy Akcyjny Bank

(Neumarkt 11 Dresden),

pożycza pieniądze na efekta, eskontuje weksle, trudni się spedycją, odbiera w komis **mąkę, zboże** i inne produkta na takowe udziela zaliczki i trudni się sprzedażą, a na zgłoszenia daje odpowiedź. (3—6) —9,285—(14,)



Są do sprzedania **POWOZY** za przystępną cenę: **KOCZ** z Fordeklem, **KOCZ** landarowy, **KOCZYK** lekki i **BRYCZKA** z wierzchem, zdatne tak do miasta jak i do podróży. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 701c (nowy 69), w domu Szlenkera, u Stróża.

(2—3) —9612—(15275)

Od Nowego Roku lub zaraz

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia

Cały dom mieszkalny,

parterowy, świeżo odnowiony, suchy, ciepły; obejmujący 6 pokoi, obszerną śpiżarnię, kuchnię, duży pokój dla służących, suche piwnice, za cenę rs. 450 rocznie W dodatku dołączone będą dwa ogródki winogrcnowe i opał do całego mieszkania w takiej ilości, jakiej będzie potrzeba. Wiadomość przy ulicy Rybaki Nr 7 nowy w dziedzińcu. (3—3) —9,559—(15,566)

Jest do sprzedania

Sklep z Wiktuałami,

z Towarem i wszelkiemi Rekwizytami, pod dogodnemi warunkami. Wiadomość w Sklepie przy ulicy Nowolipie pod Nr 2441. (2—3) —9628—(15335)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Censury Rządowej.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 277.

Czwartek.— Dnia 4 (16) Grudnia. — Rok 1869

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

—

SOBÓR I JUBILEUSZ

dwie książeczki, każda po kop. 7 i pół. do nabycia po wszystkich Księgarniach i u autora Ks. Ulaneckiego ulica Wiejska, pałac Zamojskich. (5—7 9465—

Opiekun Domowy,

pismo tygodniowe z obrazkami, wychodzi w Warszawie co środa. Dążnością jego jest przyczynianie się do rozwoju oświaty w rodzinach polskich i strzeżenie domowego ogniska od wszelkiego rodzaju niemoralności. W piśmie tem gorąco zalecanemi są: praca, oszczędność i dobre obyczaje, bo one są podwaliną bytu należycie uorganizowanego społeczeństwa.

W skład Opiekuna Domowego wchodzą następujące działy: Nauka moralna; opisy geograficzne i podróże; nauki społeczne; wiadomości z nauk przyrodzonych, stosowane do wszelkich prac technicznych,— rolnictwo, rzemiosła, przemysł i handel; powieści, poezje, komedje, podania, obyczaje i charaktery ludowe; życiorysy ludzi wsławionych na polu nauk i przemysłu, wreszcie rozmaitości.

Cena Opiekuna Domowego na prowincji na stacjach pocztowych, oraz w Redakcji w Warszawie, przy ulicy Solnej, Nr. 715, z przesyłką pod banderolą na prowincję wynosi kwartalnie rs. **1** kop. **20**

W Warszawie w celniejszych księgarniach i Kantorach pism perjodycznych wynosi miesięcznie **25** kop. (50 gr.)

Drukowanem jest pismo to na welinowym pięknym papierze. Każdy numer zawiera arkusz druku i ozdobiony jest najmniej dwoma drzeworytami.

Stali prenumeratorowie **Opiekuna Domowego,** otrzymywać będą **bezpłatnie** zbiorowe zeszytowe dzieło **„CZYTELNIA DOMOWA."**

(4—4) —9576—

Na Gwiazdkę.

poleca jako piękny podarek

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

FERDYNANA HÖSICK

przy ulicy Senatorskiej Nr 496 wprost pał. Prymas. następujące:

Tanie wydanie książek francuzkich, w ozdobnych oprawach;

Barthelemy. Voyage du jeune Anacharcis en Grèec	3 vol.	rs. 1	kop.	80.
Boileau. Oeuvres complétes . .	2 vol.	„ 1	„	30.
Bossuet. „ „ . .	5 vol.	„ 3		
Corneille. P. Chefs-d'ocurre . .	1 vol.	„ —	„	65.
Homère. Les beautés	1 vol.	„ —	„	65.
Molière. Oeuvres complètes . .	3 vol.	„ 1	„	50.
Montaigne. M. de Essais . . .	2 vol.	„ 1	„	30.
Montesquieu. Oeuvres complétes.	3 vol.	„ 1	„	80.
Pascal-Blaise. Oeuvres complètes.	3 vol.	„ 1	„	80.
Racine. Oeuvres complètes . . .	3 vol.	„ 2		
Shakspeare. Chef d'oeuvre . . .	3 vol.	„ 1	„	80.

Przytem poleca bogaty swój wybór *książek tanich niemieckich w ozdobnych oprawach.*

(1—2) —8368—

Dziś opuścił prassę 8my zeszyt dzieła p. t.

„Barbara Ubryk,"

czyli Tajemnice Klasztoru Karmelitek w Krakowie.

Cena zeszytu Kop. 12½ (Gr. 25).

Przy odbiorze pierwszego płaci się za ostatni. Nadsyłającym z prowincji przedpłatę z góry za 16 zeszytów, t. j. Rs. 2, zostaną przesłane zaraz po wyjściu franco pod opaską. Przypomina się zarazem PP. Prenumeratorom, którzy już nadesłali Rs. 1 za 8 zeszytów, aby pospieszyli się z przysłaniem Rs. 1 za następne 8 zeszytów. (1—1) —9753—

Po cenach znacznie zniżonych!

są do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, następujące dzieła:

	CENA Katalogowa rs.	k.	CENA Zniżona rs.	k.
Natansona wybór przekładów z wzorowych pisarzów zagranicznych zawierający:				
Tom 1 2. Bremer Fr. Sąsiedzi. Powieść z szwedzkiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1852 r.	1	50	—	75
Tom 3. 4. Tullerton Zamek Grantley. Powieść 2 tomy 16-ka Warszawa 1852......	1	50	—	75
Tom 5. Bremer Fr. Córki Prezesa. Powieść 1 tom 16-ka Warszawa 1853...........	—	75	—	37½
Tom 6. 7. Marryat. Jafet szukający swego Ojca 2 tomy 16-ka Warszawa 1853...........	1	50	—	75
Tom 8. Bremer Fr. Rodzina H. Powieść 1 tom 16-ka Warszawa 1854..............	—	75	—	37½
Tom 9. 10. Tick, Vittoria Accorombona. Powieść z Niemieckiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1853.................	1	50	—	75.
Tom 11—14. Eotvos, Notarjusz Powieść z węgierskiego 4 tomy 16-ka Warszawa 1855.	3	—	1	50
Tom 15, 16. Bremer Fr. Nina Powieść 2 tomy 16-ka Warszawa 1855................	1	50	—	75
Tom 17. 18. Azeglio, Hektor Fieramosca albo wyzwanie w Barcelonie. Powieść z włoskiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1857................	1	50	—	75
Tom 19—23. Dickens. Bleali-House Pustkowie. Powieść z angielskiego 5 tomów 16-ka Warszawa 1857............	3	75	1	87½
Tom 24. Bremer Fr. Kłótnia i Zgoda. Powieść 1 tom 16-ka Warszawa 1857.............	—	75	—	37½
Tom 25. 26. Fullerton, Helena Middleton. Powieść z angielskiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1857................	1	50	—	75
Tom 27. Bremer Fr. W Dalekarlji, Powieść, 1 tom 16-ka Warszawa 1858...........	—	75	—	37½
Tom 28. 29. Hoffmana, Powieść z niemieckiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1859............	1	50	—	75
Tom 30. 31. Bremer Fr. Ognisko domowe, Powieść 2 tomy 16-ka Warszawa 1859......	1	50	—	75
Cały zbiór 31 tomów, razem wzięte.	23	25	9	—

Koszta przesyłki wynoszą od każdego rubla 10 kopiejek.

Skład główny i expedycja powyższych dzieł powierzoną została Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17 nowy. (6—6) —9020—

Une parisienne désire trouver une bonne maison, dans laquelle elle puisse passer plusieurs heures pour la conversation et grammaire. S'adresser rue Nieca-ła, 5 au 1-er étage (1—3) —9718— (15,422)

OBWIESZCZENIE. — Zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr 2951 w Warszawie przy ulicy Solec położonej czyli młyna parowego, wraz z piekarnią w tejże nieruchomości umieszczonego, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 1 Stycznia 1870 do tegoż dnia 1871 r. Termin do odbycia tej licytacji oznaczonym został na d. 8/20 grudnia r. b. o godz. 10-tej rano na gruncie tejże nieruchomości. Licytacja rozpocznie się od rs. 3,000, warunki zaś przejrzane być mogą w kancellarji podpisanego komornika w Warszawie pod Nrem 1774, przy ulicy Sto-Jerskiej ntrzymywanej. Warszawa d. 13/25 listodada 1869 r.

(podp.) *Ejchler*, Komorn, przy Sądzie Appel.

(1—1) —6727— (Dz. W,)

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Szymona Handelsmanna. — Działając na zasadzie upoważnienia Wgo Ludwika Sommer, Sędziego Komissarza powyższej Massy obwieszczają niniejszem, iż w d. 8/20 grudnia 1869 r. o godz. 10-ej rano, w domu pod Nr 415 przy ulicy Krak.-Przedm., hr. Stanisława Potockiego sprzedane zostaną szafy, kontuary, bufety sklepowe i inne urządzenia do handlu upadłego Szymona Handelsmanna należące, a to za gotowe zaraz płacić się winne pieniądze.—Warsz. d. 29 list. (11 grud.) 1869 r.

Nikodem *Rosenblum*.—Stanisław *Cohn*.

(1—1) —9722— (Dz. W.)

Akcje Drogi żelaznej Tambowsko-Saratowskiej.

Koncessjonowanej Najwyższym Ukazem z d. 17 października 1869 r. wystawione w sztukach, po rsr. 125 **w monecie brzęczącej**, czyli franków 500, **przynoszą 5% w metalu**, a przy obecnym ich niskim kursie **(około 97%)** przedstawiają najkorzystniejszą lokację kapitału.— Akcje powyższe są do nabycia po kursach dziennych giełdy petersburgskiej w kantorze wekslu.

H. Wawelberg, na Placu Bankowym.

(1—3) —9736— (15)

Potrzebny jest do jednego z miast prowincjonalnych **biegły tłómacz** z języka polskiego i rossyjskiego na niemiecki. Bliższą wiadomość udzieli Redakcja „Kurjera Warszawskiego".

(1—1) —9744— (15)

Bona Niemka,

posiadająca język polski, w średnim wieku, potrzebna jest do dzieci, od Nowego Roku. Wiadomość pod Nr 2258, róg Nalewek i Franciszkańskiej, na 1szem piętrze, Nr 12, w mieszkaniu Właściciela Apteki. (1—3) —9749—(15)

Potrzebna jest Gospodyni,

znająca się na Krawieczczyznie, na wieś. Wiadomość powziąść można w domu Rezlera, przy ulicy Senatorskiej, na 2giem piętrze, u Wgo Kleinadla.

(1—1) —9734—(15)

Powidła i Śliwki Węgierskie

otrzymał

Dom Handlowo-Komissowy

A. RODKIEWICZ.

MIODOWA Nr 492.

(2—3) —9530—(15181)

NA GWIAZDKĘ!

Poleca Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Ferdynanda Hösicka**, przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego, jako praktyczny piękny i niedrogi podarunek bogaty swój

wybór Globusów

zwyczajnych i reliefnych od ceny kop. **40** do rs. **200** za globus jak niemniej

Atlasów Geograficznych,

oprawnych **Atlasów** geograficznych z mappami reliefnemi, wreszcie prześliczne i niedrogie

Tellurja, Lunarja i Planetarja,

których sprowadzeniem specjalnie się zajmuje, a które nadzwyczaj ułatwiają dzieciom naukę jeografji fizycznej.

(2—3) —9,265—

Rodowity Anglik

upoważniony przez Władzę tutejszą do dawania lekcji języka angielskiego i literatury, pragnie udzielać takowych. Wiadomość powziąść można codziennie od godziny 11-tej do 1-szej, przy ulicy Mazowieckiej Nr 10 nowy, dom Hr. Zamojskiego, mieszkania Nr 2. (2—3) —9632—(15343)

Skład Herbaty Chińskiej

Domu Handlowo-Komissowego

A. RODKIEWICZ,

Poleca wyborne gatunki Herbaty Chińskiej czarnej, kwiatowej i żółtej po Rs. 1. Rs. 1 kop: 20. Rs. 1 kop: 50. Rs, 1 kop. 80. Rs. 2. Rs. 2 kop. 20. Rs. 2 kop. 40. Rs. 3. Rs. 4. i wyżej za 1 funt.

Biorącym w większej ilości odstępuję stosowny rabat.

Miodowa Nr 492

(2—6) —9529—(15168)

TRAN LEKARSKI.

Do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego**, ulica Długa, Nr 590, nadszedł transport świeżego **TRANU** lekarskiego w następujących gatunkach:

Tran z Bergen jasno brunatny flaszka funt. kop. 30
„ jasno-żółty oczyszczony „ kop. 40
„ biały parowy najlepszy „ kop. 50

(12—20) —8,678—(14,020)

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

w językach: ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim,

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533. na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (4—4) —9449—(10202)

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW. Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(38—104) —5506—(9642)

Bona Niemka, umiejąca uczyć gramatycznie języka niemieckiego, poprawnie mówiąca, a co do konduity, poświadczona przez osoby wiarogodne, może zaraz znaleźć miejsce z dobrą pensją do czterech chłopców mówiących już po niemiecku. Wiadomość pod Nrem 1768; ulica Sto-Jerska, drugie piętro od frontu; numer mieszkania 8my.
(1—3) —9721— (15,)



MAGAZYN WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH.

S. Ziefferblat przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nrem 476 lit. *d.* zaopatrzył swój Magazyn w różne gatunki Rękawiczek, które sprzedają się po cenie zniżonej; w tymże magazynie znajduje się wielki zapas Bielizny gotowej z płócien Holenderskich i innych, także znaczny dobór Krawatów Cache-nez, Szalików wełnianych, Skarpetek i Pończoch wełnianych, Kaftaników, Kalesonów. Wszystkie powyższe przedmioty sprzedają się po cenach najumiarkowańszych, którémi poleca się Szanownej Publiczności. (1—3) —9737— (15)



Do sprzedania.

1. **Garnitur mebli,** orzechowych ciemnych rzeźbionych; krytych aksamitem mianowicie: kanapa, kozeta, 6 fotelików, 2 fotele duże i stół prawie nieużywane i najmodniesszego fasonu; 2. **Futro damskie szuba,** kryta aksamitem, obłożona cała lisami niebieskiemi z takimże kołnierzem i mufką prawie nową; 3. **Żardinierka,** orzechowa rzeźbiona suto, kolor drzewa jasny. Alea Jerozolimska Nr 30 nowy, od godziny 12ej w południe do 2ej. (1—2) —9752— (15ddd)



Garnitur mahoniowy świeżego fasonu używany, adamaszkiem bronzowym nowym kryty; **Garnitur orzechowy** rypsem jasnym bronzowym kryty, i wielki dobór różnego rodzaju **Mebli** jesionowych mahoniowych, orzechowych i palisandrowych, z którémi się poleca, sprzedając po znacznie zniżonej cenie, Magazyn Mebli przy rogu ulicy Wareckiej i Placu naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.
(1—6) —9720—(15)



Jest do sprzedania **KARETA** mocno zbudowana na resorach, z pakunkami, zdatna do podróży w jaknajdalszą drogę, **Kolaska** prawie nieużywana na leżących resorach i **Furgon** kryty do podróży i pakunków rzeczy. Wszystko to można obejrzeć w Artylleryjskiem Arsenale przy ulicy Długiej. (1—3) —9723—(15,)

Za Rs. 36,

S Z O P Y

w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto, Nr 312, w mieszkaniu Nr 5.
(1—2) —9745—(15)

SUMMA wypłacalna dnia 1-go czerwca w ilości **1000 rs.**, jest do odstąpienia. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 16 nowy, mieszkania 2-gi. Jest do odstąpienia tylko do soboty tego tygodnia. (1—1) —9729—(15)

Jest do sprzedania w korzystnych warunkach,

Gruntu dziesiatyn 30 (włók 2),

z Zabudowaniami, przy samej Drodze żelaznej, w odległości wiorst 49 (mil 7) od Warszawy. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami J. M.
(1—3) —9725—(15)

WIADOMOŚĆ,

dla osób podróżujących koleją Terespolską.

Niezależnie od nowej zmiany w biegu pociągów na stacji pomienionej kolei w Łukowie w miejscowym bufecie jak dotąd tak i nadal przygotowywane są dla przyjeżdzających osób śniadania i obiady, jak również przyjmują się wcześniejsze obstalunki. (3—3) —9528—(15173)



Jest do sprzedania pod Nr 471B przy ulicy Senatorskiej,

Para gniadych Koni

powozowych, za umiarkowaną cenę. Widzieć je można do godziny 12ej codzień. — Wiadomość u Stangreta Mateusza.
(1—3) —9743—(15)

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego-Roku, na pół roku za cenę obniżoną,

Sześć pokoi na 1-szem piętrze,

z kuchnią, drwalnią i piwnicą, z balkonem od frontu, przy ulicy Bielańskiej róg Daniłowiczowskiej Nr 606, (nowy 8. Tamże sprzedają się MEBLE razem lub częściowo i całe gospodarstwo za cenę bardzo przystępną.
(4—4) —9482—(15128)

Dwa nowe Lokale

składające się każdy z Trzech Pokojów, Przedpokoju, Kuchni i Spiżarki, do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 389, wprost Saskiego Placu.— Od 1go Stycznia **Jeden POKÓJ** i Kuchnia.
(2—3) —9548—(15211)



Właściciel **Suki**, Ogarzycy, złapanej w lasach Miłosna, po odbiór której posyłał już dwa razy, wyczytał w jednem z pism tutejszych ogłoszenie p. J. S., głównego dzierżawcy polowania, że suka ta w razie niezapłacenia nałożonej za nią kary, czyścicielom miasta oddaną zostanie. Właściciel suki nie spodziewał się tak przykrej dla stron obu ewentualności, sądził bowiem, że p. S., który sukę zna dobrze, sam ją właścicielowi odesłać każe.
(1—1) —9131—(15)



W dniu 9 b. m., między godziną 3cią a 4tą po południu z domu Nr 1394, nowy 34, przy ulicy Marszałkowskiej, wybiegła **SUCZKA** z rassy **buldogów** 4 do 5 miecy mająca, jasno-żółta, ogon i uszy obcięte. Kto odprowadzi takową lub da wiadomość o niej pod Nr powyższy na 2-gie piętro w oficynie mieszkania Nr 5, otrzyma przwoitą nagrodę.— Ostrzega się, iż nieprawy posiadacz w razie dostrzeżenia do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie. (3—3) —9659—(15346)



Rs. 3 nagrody.

W dniu 14tym b. m., zginął sześcio-miesięczny **Wyżełek**, rassy **Ceter**, żółty.— Znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Orlą, pod Nr 10, do mieszkania Pułkownika Sokołowa.
(2—3) —9687—(15407)



Zgubiono dnia 10go b. m., w przejściu z Krakowskiego-Przedmieścia, przez Senatorską na Żabią ulicę, **Książkę do Nabożeństwa,** p. t. **„Głos duszy,"** z obrazkami we środku, nadpisami i fotografją. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić tę drogą pamiątkę do Szwajcara Gmachu Izby Obrachunkowej, za nagrodą. (1—3) —9746—(15)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej

WIADOMOŚC TYMCZASOWA

o wygranyah 5-éj Klassy 113 Loteryi Klassycznéj, dnia 3 (15) grudnia 1869 roku.

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.
34	60	1864	60	3862	60	5809	60	7586	60	9026	60	10628	60
37	60	76	500	78	60	77	60	7619	60	29	60	38	60
62	60	79	60	3922	60	91	60	84	60	52	60	46	60
81	60	85	60	58	60	95	60	7745	80	55	80	85	60
106	60	1925	60	59	60	5907	60	48	60	77	60	97	60
19	60	31	60	4154	100	15	60	51	60	82	1000	10705	60
204	60	33	60	67	60	20	60	57	60	9132	60	16	60
30	60	95	60	87	60	71	60	65	60	37	60	24	60
74	60	2025	60	94	60	95	60	7833	60	40	60	76	60
345	60	43	60	4210	60	6040	60	50	60	59	60	86	60
53	60	46	60	86	60	72	60	61	60	78	60	10829	500
54	60	84	60	4317	60	83	60	78	60	91	60	30	60
489	60	2142	60	4444	60	6126	60	7934	60	9210	60	33	60
95	60	84	60	59	60	96	60	40	60	27	60	86	60
99	60	2214	60	67	60	6237	60	41	60	41	60	10983	60
501	60	90	60	74	60	6328	100	70	100	9417	60	11002	60
18	60	2301	60	97	60	65	60	89	60	30	60	10	60
56	60	4	60	4510	60	95	60	8034	60	66	60	29	60
602	60	6	60	38	60	6410	60	54	60	82	60	66	60
66	60	12	100	4610	60	52	60	8111	60	84	60	11157	60
725	60	64	60	21	60	6558	60	16	60	86	60	11242	60
31	60	73	60	85	60	92	60	37	60	97	60	48	60
82	60	2504	60	4718	60	95	60	8246	500	9514	200	51	60
832	60	60	60	42	60	6672	60	8322	60	20	60	56	60
40	60	2616	60	89	60	87	60	31	60	60	60	62	60
89	60	92	60	4807	60	6710	60	39	60	80	60	11301	60
916	60	2746	60	46	60	11	100	55	60	97	60	10	60
18	60	55	60	53	80	70	60	86	60	9649	60	15	60
62	60	2825	60	56	60	89	60	96	60	70	60	26	60
68	60	2964	60	78	60	6833	60	8467	60	9711	60	90	60
74	60	71	60	85	60	37	60	78	60	9800	60	11427	60
99	60	74	60	4951	60	80	60	8596	60	64	60	51	60
1044	200	3028	60	92	60	97	60	8612	60	67	60	55	60
57	60	99	60	5114	60	6920	60	42	60	92	60	11577	60
75	60	3120	80	5222	60	49	60	58	60	9914	60	86	60
94	60	23	60	5303	60	71	60	69	60	60	60	96	60
1116	60	84	60	19	60	7018	60	76	60	76	60	11615	60
50	80	3271	60	81	60	70	60	85	60	88	60	44	60
84	60	90	80	89	60	77	60	8702	60	10008	60	45	60
1214	60	91	60	91	60	7115	60	16	60	39	60	50	60
51	60	99	60	5428	60	43	60	95	60	51	100	79	60
1362	60	3305	60	62	60	7203	60	8835	60	84	60	98	60
66	60	78	60	5542	60	55	60	64	60	10130	60	11720	60
87	60	89	80	94	60	7351	60	87	60	61	60	92	60
92	60	3453	60	96	60	67	60	8912	60	65	60	11810	60
1410	60	3611	75000	5611	60	88	60	18	60	10240	60	67	60
55	60	24	60	18	60	7420	60	19	60	59	60	78	60
89	60	41	60	25	60	37	60	32	60	71	60	97	60
1500	60	45	60	95	100	42	60	33	60	10304	60	11912	100
43	60	52	60	5705	60	46	60	37	60	5	60	62	60
91	500	79	60	13	60	93	60	51	60	36	60	91	60
1673	60	3772	60	17	60	7516	60	58	60	66	60	12020	60
1816	60	98	60	47	60	34	60	9003	60	10487	60	32	60
37	60	3830	60	51	100	42	60	9	60	10561	60	66	60
1848	60	3841	60	5770	60	7551	60	9014	60	10564	60	12069	60

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
12083	60	13824	60	15494	60	17111	60	18859	60	20456	60	21771	60
96	60	57	60	15511	60	47	60	89	60	91	80	21874	60
12108	60	66	60	15606	60	94	60	18976	60	20503	60	21978	60
37	200	13950	60	46	60	17221	60	87	60	24	60	22040	60
47	60	14011	60	63	60	32	60	19082	60	20606	60	55	60
49	60	43	1000	15741	60	39	60	96	60	57	60	22102	60
98	60	54	60	54	60	83	60	19152	60	75	60	18	60
12228	100	91	60	15832	60	86	60	95	60	80	60	25	60
12309	60	92	60	83	60	91	60	19261	60	92	60	33	60
30	60	14101	60	15998	60	95	60	78	80	20768	60	65	60
12426	60	7	60	16005	60	17307	80	93	60	76	60	22204	100
32	60	36	60	44	60	55	60	19313	80	81	60	17	60
62	60	66	60	16133	60	17402	80	58	60	20882	60	56	60
12517	60	87	60	77	60	28	60	19439	60	20908	60	83	60
30	80	89	60	92	60	66	60	47	60	52	60	22340	60
61	60	14222	60	16202	60	17568	60	51	60	21042	100	86	60
74	60	52	60	85	100	11	60	62	60	43	60	22416	60
12648	60	14396	60	16334	60	70	60	96	60	79	500	82	60
95	60	14422	60	87	60	81	60	19507	60	21159	60	22538	60
12743	60	63	60	16417	60	17649	60	23	60	73	200	66	60
50	60	14533	60	56	60	99	60	19621	60	78	60	22629	60
64	60	14618	60	16504	60	17728	60	45	60	82	100	74	60
83	60	43	60	20	60	99	60	46	60	99	60	84	60
92	60	44	60	27	60	17810	60	19736	60	21213	60	96	60
12831	60	51	60	99	60	77	60	45	60	15	80	22713	60
57	60	60	60	16653	60	94	60	61	60	21312	60	26	60
71	60	80	60	66	60	17985	60	88	60	15	60	48	60
76	60	14729	60	16703	60	18017	80	19821	60	26	80	91	60
83	60	66	60	6	60	18180	60	55	60	21416	60	22829	60
12911	60	85	60	18	60	18214	60	19911	80	55	60	35	60
32	60	95	60	28	60	22	60	46	60	59	60	52	60
39	60	14820	60	16804	60	44	60	62	60	62	60	75	60
13055	60	42	60	16901	60	66	60	71	60	92	60	22926	60
60	80	52	60	31	60	90	60	20057	60	93	60	74	60
94	60	62	60	36	60	18305	200	61	60	21516	60	23009	60
13108	60	14928	60	54	60	75	60	20110	60	30	60	23109	60
69	60	43	60	59	80	18425	60	23	60	44	60	11	60
13206	60	15085	60	82	60	72	60	20200	100	45	60	23252	60
45	60	15158	60	88	60	80	80	58	60	21603	60	57	200
97	60	59	60	17014	60	18637	200	63	60	25	60	58	60
13337	60	86	60	17	60	61	60	20331	60	59	60	23373	60
60	60	15212	60	30	60	71	60	35	60	74	80	23400	60
13459	60	80	60	57	60	73	60	37	60	86	60	15	60
94	60	15332	60	78	60	83	60	58	100	21729	60	69	60
13584	100	15467	60	17085	60	18720	60	20388	60	21757	60	23470	60

GŁOWNIEJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH:

Ner. 3611 wygrał rs. **75000** w Kant. Głów. *Maurycego Nelkena* w Warszawie.

„ **9082** „ „ **1000** w Kant. Głów. *Maurycego Nelkena* w Warszawie.

„ **14043** „ „ **1000** u kol. *Orleana* w Staszowie.